

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.

LIST MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

doprowadzić może do konfliktu między sejmem a rządem
Posel Czetwertyński nie chciał ujawnić w całości sprawozdania ministra spraw wojskowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na terenie sejmu zaszedł dziś wypadek, który może mieć bardzo brzemienne następstwa w stosunku sejmu do rządu.

Fakt ten zdarzył się podczas obrad komisji specjalnej do zbadania zajść w dniu 31 października r. ub.

Przewodniczący poseł Czetwertyński zapoznał członków komisji

ZE SPRAWOZDANIEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO do rady ministrów z dnia 7-go

Ambasador U.S.A. w Polsce

ciężko zaniemógł

NOWY JORK, 13, 2. (PAT). Z Kalifornji donoszą, że niedawno mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Moore ciężko zaniemógł wskutek infekcji płuc i gardła i przebywa w miejscowym sanatorjum.

listopada, o zajściach w sejmie w dniu 31 października. Ponieważ sprawozdanie zawiera w paru ustępach zwroty obraźliwe pod adresem marszałka Daszyńskiego, przewodniczący uznał za właściwe zwrócić się do posła Liebermana, aby przedstawił członkom komisji TYLKO CZĘŚĆ SPRAWOZDANIA.

Na to płk. Stawek zażądał od czytania sprawozdania marszałka Piłsudskiego w całości.

Wywodziła się dłuższa dyskusja, poczem przewodniczący zarządził przerwę.

Po przerwie poseł Podoski z BB. złożył następujące oświadczenie:

„Uważamy, że marszałek Piłsudski jest tak wielką postacią w życiu Polski, iż jakakolwiek CENZURA JEGO URZĘDOWEJ ENUNCIACJI jest niedopuszczalna. Co się tyczy samego oświadczenia marszałka Piłsudskiego, to stwierdzamy, że chyba tylko dwa o-

kreślenia mogą wzbudzać wątpliwość, czy akt może być odczytany: jedno określenie, że marszałek Daszyński jest warjatem; drugie — że kłamie“.

Te słowa p. Podoskiego zrobiły na komisji piorunujące wrażenie. Przewodniczący CZETWERTYŃSKI ZŁOŻYŁ PRZEWODNICTWO, jednakże na prośbę poszczególnych członków komisji cofnął swoją rezygnację, poczem znowu rozpoczęła się dyskusja, czy ogłosić sprawozdanie in extenso.

Poseł Barlicki podkreślił między innymi, że sprawozdanie marszałka Piłsudskiego ZAWIERA CHEĆ ZNIEWAGI SEJMU.

Poseł Lieberman zwrócił uwagę, że wbrew twierdzeniu marszałka Piłsudskiego właśnie wójt sejmowi zeznali, iż większa grupa oficerów wtargnęła do przedsiönku sejmu, odepchnąwszy straż marszałkowską. Wobec tego poseł Lieberman proponuje przesłuchanie tych wójtów pod przysięgą.

Po oświadczeniu przewodniczącego Czetwertyńskiego, że jego zdaniem enuncjacja marszałka Piłsudskiego MOŻE PRZYNIEŚĆ SZKODĘ PAŃSTWU,

przystąpiono do głosowania nad wnioskiem BB. o odczytaniu sprawozdania marsz. Piłsudskiego in extenso. Wniosek upadł 5 głosami przeciwko 3, wobec czego poseł Stawek i jego koledzy z BB.

OPUŚCILI POSIEDZENIE KOMISJI, oświadczając, że nie mogą brać udziału w jej pracach.

Tragiczne samobójstwo

WARSZAWA, 13 lutego. (A. W.) — W dniu wczorajszym b. generał porucznik armji carskiej Filip Wolf, rzucił się z okna czwartego piętra, ponosząc na miejscu śmierć. Zamach samobójczy eks-generała miał — zdaje się — miejsce na tle niedomagania nerwowego.

Podając ten incydent należy go oświetlić. Sprawozdanie wygląda następująco:

W ostatnich dniach pewne elementy starają się DOPROWADZIĆ DO OTWARTEGO KONFLIKTU POMIĘDZY MARSZAŁKIEM SEJMU A RZĄDEM.

Obecnie żywiły te dążyły do ujawnienia całego oświadczenia marsz. Piłsudskiego, co nie słychanie utrudniłoby jakikolwiek kontakt pomiędzy premierem Bartlem a marszałkiem Daszyńskim. Nie też dziwnego, że premier Bartel i jego otoczenie użyli wszystkich wpływów, by plan pewnych elementów, które chciały ogłosić omawiane oświadczenie za pośrednictwem jednej z agencji prasowych, spaliżować.

Narazie oświadczenie marszałka Piłsudskiego w całości OGŁOSZONE NIE ZOSTAŁO.

Nie przesądza to oczywiście kwestji, co się stanie w najbliż-

szych dniach, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pismo marszałka Piłsudskiego było skierowane do byłego premiera dr. Świtalskiego, który nie należy wcale do entuzjastów swego następcy.

Tak czy inaczej sprawa, o której mowa wysuwa się dziś jako najważniejsza na terenie sejmu wym i ostateczne jej załatwienie rozstrzygnie niewątpliwie o całokształcie stosunków między sejmem a rządem.

Za 10 dni nastąpi zawarcie traktatu z Niemcami

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy sprawa traktatu polsko niemieckiego jest na jaknajlepszej drodze.

Stery zbliżone do poselstwa niemieckiego w Warszawie są pełne optymizmu i liczą się z tem, że ostatecznie umowa zostanie zawarta w ciągu 10 najbliższych dni.

Nie „zasitek“ a „dodatek“ otrzymać mają urzędnicy państwowi

WARSZAWA, 13, 2. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmu pod przewodnictwem posła Wyrzykowskiego przyjęto wniosek referenta posła Zadka w sprawie zatwierdzenia zamknięcia rachunków za lata 1923—24 zgodnie z wnioskiem NIK. Z kolei po referacie posła Krzyżanow-

skiego uchwalono rządowy projekt ustawy w sprawie jednorazowego załku dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów, prokuratorów, osób wojskowych oraz emerytów, wdów i sierot. Komisja zmieniła w projekcie mianem „zasitek“ na „dodatek“.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia PP. Odbiorców prądu, że stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące PP. Odbiorców za miesiąc **styczeń 1930 roku**, obliczone na dzień 7 lutego roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła 98,82 gr.
dla siły 36,60 gr.

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

W zależności od terminów zapłaty, oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielone będą opusty dodatkowe.

1555

5 miliardów zł. na inwestycje chce wydać ministerstwo kolei

WARSZAWA, 13, 2. (PAT). Dziś pod przewodnictwem posła Sobolewskiego (BB) odbyło się posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej, na którym pan minister Kühn wygłosił przemówienie, poświęcone sprawom inwestycyjnym oraz przedstawił komisji globalny plan potrzeb inwestycyjnych polskich kolei państwowych. Według planu potrzeb inwestycyjnych kolei państwowych tak w dziale od-

budowy zniszczenia wojennego jak i w dziale usprawnienia potrzeba 5 miliardów 805 milionów zł. Jest to dziesięcioletni projekt inwestycyjny, jeśli zaś będziemy przeznaczali rocznie 210 milj. na inwestycje, jak to ma miejsce obecnie, to cały ten plan inwestycyjny byłby wykonany w ciągu lat 28, co jest niemożliwym do wykonania gdyż plan ten wtenczas byłby przełatały. Inwestycje te są konieczne.

W dniu 8 b. m. w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego Piotrkowska Nr. 243 na Wieczornicy Pracy została zgubiona

złota branzoletka

Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem do Redakcji „Głosu Porannego“

1573

Łódzki okręg gospodarczy

Aktualna obecnie sprawa podziału terytorjalnego państwa, którą zajmuje się komisja dla usprawnienia administracji publicznej, zasługuje na specjalną uwagę ze stanowiska gospodarczego, co podkreślił na łamach „Głosu Porannego”. Poza cytowaną przez nas pracę dra Faustyna Rasińskiego p. tyt. „Czynne i bierne okręgi finansowe w Polsce”, zawierającą projekt o decentralizacji administracji państwowej i jej skarbowości, pragnęlibyśmy w niniejszym artykule bodaj pobieżnie zapoznać czytelników naszych z kapitalną pracą, wydaną nakładem Głównego Urzędu Statystycznego p. t. „Okręgi Gospodarcze Polski”, a stanowiącą owoc żmudnych badań wybitnych znawców w tej dziedzinie: pp. Jana Piekalkiewicza i Stanisława Rutkowskiego, którzy pierwsi zajęli się przeprowadzeniem podziału Polski na okręgi gospodarcze z uwzględnieniem ich naturalnych i historycznych warunków.

Autorzy powyższej pracy stworzyli własną metodę analizy poszczególnych właściwości powiatów i łączenia ich w jednorodne grupy. Wzięli oni przytem pod uwagę dane co do ludności, rolnictwa, górnictwa, przemysłu i specjalnie dane o przewozach kolejowych, obliczone na podstawie liczb, ogłoszonych przez ministerstwo komunikacji według poszczególnych stacji i opracowanych przez nich według powiatów.

Przedewszystkiem wydzielone zostały okręgi, które mają znaczenie z punktu widzenia górnictwa i przemysłu, przy czem dążeniem autorów było ażeby ta sama gałąź przemysłu była rozdzielona na możliwie małą liczbę okręgów, a to w tym celu, aby obraz stanu i rozwoju gospodarczego danej gałęzi nie był zbyt rozpylony, lecz możliwie skupiony. Okręgów tych mamy 22, a mianowicie: węglowy, węglowo - hutniczy, częstochowski, kielecki - radomski, krakowski, drohobycki - naftowy, drzewno - naftowy, warszawski, podwarszawski, lubelski, bydgoski, grudziądzko - toruński, poznański, ostrowsko - kaliski, łwowski, łódzki, łódzko - brzeziński - łaski, bielsko - bialski, białostocki, chodzieski, włocławski i wileński.

Po dokładnej analizie tych okręgów, autorzy powyższej

pracy stwierdzają względnie nieznaczny odsetek osób, utrzymujących się z dochodów, zdobywanych w górnictwie i przemyśle. W całej Polsce, po uwzględnieniu Górnego Śląska według danych 1907 roku i Ziemi Wileńskiej z 1897 roku, nie przekracza on 14,9 proc. Tak niski odsetek ludności przemysłowej u nas w porównaniu z innymi państwami, jak np. Niemcy, w których analogiczny odsetek wynosi 41,4 procent, lub Czechosłowacji 36,8 i Anglii 51,5 proc., wskazuje na względnie słabe uprzemysłowienie Polski.

Również wydzielono 22 okręgi gospodarcze o charakterze czysto rolniczym, a mianowicie: północno - pomorski, międzychodzki, kępiński, wielkopolski, niezawsko - lubawski, słupecko - turecki, płocki, łomżyński, siedlecki, podlaski, zamojski, północno - wschodni, grodzieński, poleski, wołyński, podhalański, tarnowski, tarnobrzescki, rzeszowski, przemyski, tarnopolski i stanisławowski.

Nas jednak specjalnie zainteresuje okręg łódzki.

Możemy stwierdzić, że miasto Łódź jest okręgiem wybitnie włókienniczym, w którym przemysł ten ma dominujące znaczenie, gdyż z ogólnej liczby 63.660 robotników 57.711 (90,7 proc.) było zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. W przemyśle włókienniczym przedziałnie i tkalnie zatrudniają zgórami 10 razy więcej robotników niż inny przemysł włókienniczy. Poza przemysłem włókienniczym inne gałęzie przemysłu mają już względnie niewielkie znaczenie. Najwięcej robotników wśród nich posiada przemysł metalowy — 1.421 (2,2 proc.).

Przemysł metalowy w ścisłym znaczeniu jest daleko słabiej reprezentowany niż przemysł maszynowy, który zatrudnia zgórami 3 razy więcej robotników. W Łodzi mamy również 2 zakłady przemysłu elektrotechnicznego, zatrudniające łącznie 65 robotników.

Zwraca uwagę, że przemysł chemiczny jest słabo rozwinięty, zatrudniając 472 robotników, z czego na gazownie przypada 235. Przemysł odzieżowy jest słabo reprezentowany i zatrudnia 171 robotników. Drobnym przemysłem odzieżowym jest rozwinięty silnie, jednakże brak o

tem dokładniejszych danych.

Położone naokoło Łodzi powiaty: Łęczyca, Brzeziny i Piotrków, Łask i Sieradz, jak również i powiat łódzki (bez miasta), mają znaczną liczbę przedziałnie i tkalni, ponadto powiaty Łęczyca, Brzeziny i Łask posiadają inne zakłady zaliczone do przemysłu włókienniczego. Ogólne uprzemysłowienie tych powiatów i stosunek robotników zatrudnionych w średnich i większych zakładach do ogółu zawodowo czynnych jest dosyć zbliżone, dlatego też autorzy powyższej pracy stworzyli z tych powiatów oddzielny okręg gospodarczy.

Okręg otaczający miasto Łódź, ma już nawet w całości mniejsze znaczenie w przemyśle włókienniczym, niż miasto Łódź: w Łodzi przemysł włókienniczy zatrudnia 57.711 robotników, w całym natomiast okręgu, otaczającym Łódź mamy 15.820 robotników. Względne znaczenie przemysłu włókienniczego w tym okręgu jest niższe, niż w Łodzi, jednakże przemysł ten ma również dominujące znaczenie, zatrudniając 66,3 proc. robotników.

Drugie miejsce w okręgu łódzko - brzezińsko - łaskim zajmuje przemysł mineralny, zatrudniający 1.579 robotników, t. j. 6,6 proc. ogólnej liczby, na większe znaczenie ma przytem przemysł szklany, następnie ceglany, wapienniki i inny przemysł mineralny.

Przemysł spożywczy zatrudnił 1.482 robotników (6,2 pr.) przy czem największe znaczenie mają cukrownie. Przemysł drzewny zatrudnia 934 robotników (3,9 proc.).

Tak samo, jak w okręgu łódzkim, przemysł odzieżowy średni i wielki jest słabo rozwinięty. W Łodzi posiada 1 zakład, zatrudniający 21 robotników. W rzeczywistości jednak w okręgu tym przemysł odzieżowy, pod postacią jednak chałupnictwa i drobnego przemysłu, ma poważne znaczenie, przypomnijmy sobie chociażby znaczenie Brzezin w tej dziedzinie.

Oczywiście praca wymieniona ma bardzo wiele braków, z czego dobrze zresztą zdają sobie sprawę jej autorzy, podkreślając, że wysunięte przez nich zarządzenie jest tak poważne, że nie zdolali pokonać wszystkich trudności.

Przedewszystkiem należy przyjąć pod uwagę, że dla ustalenia ogólnego obrazu pp. Piekalkiewicz i Rutkowski skorzystali z danych spisu ludności z 1921 r., który był dokonany w okresie gdy przemysł nasz po zdewastowaniu wojennym, nie był jeszcze całkowicie uruchomiony, a co najważniejsze nie objął całego państwa, a mianowicie Górnego Śląska i Wileńszczyzny. Następnie, kładąc główny nacisk przy ustalaniu okręgów gospodarczych na możliwą jedno-

rodność pod względem produkcyjnym, tworząc produkcyjne okręgi gospodarcze, temsamem autorzy pracy powyższej zmuszeni byli zwracać mniejszą uwagę i nadawać mniejsze znaczenie cechom, dotyczącym handlu, kredytu, komunikacji i konsumpcji, co zresztą jest też wynikiem braku odpowiednich materiałów.

Również brak danych co do długości linii kolejowych w poszczególnych powiatach Rzeczypospolitej, co jednak zrekomensowane zostało częściowo danymi o ilości stacji. Ponadto opierając się na danych statystyki kolejowej autorzy — z powodu również braku odpowiednich danych — nie uwzględniają ruchu na drogach kołowych i wodnych, gdy tymczasem przewóz drzewa drogą wodną wynosi około 10 proc. ogółu przewozów.

Na inne ujemne strony pracy wyżej wymienionej zwraca też uwagę na łamach „Ekonomisty” p. Włodzimierz Wąkar. Tem niemniej jednak rozprawa pp. Piekalkiewicza i Rutkowskiego służyć powinna za podstawę, na której — przy uzupełnieniu niezbędnych danych i wyprowadzeniu odpowiednich korekt — oprócz się powinien podział okręgów gospodarczych w Polsce.

M. G.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 Narutowicza 20. Narutowicza 20.

Największa REWJA świata
 w wykonaniu najslawniejszych artystów rewjowych
 BROADWAYU.
 Dzisiaj i dni następnych! Dzisiaj i dni następnych!

FOX FOLLIES
NEW YORK W NOCY
 100% śpiewu, tańca, mowy.

Prócz największych gwiazd rewjowych udział biorą:
 36 „SHOW-GIRLS” 24-osobowy zespół murzyński
 36 „DANCING-GIRLS” 12-osobowy chór Rewelersów
 36 „DANCING-BOYS”

W programie największe przeboje sezonu:
 „O czem marzą kobiety” „Perla Japonii”
 „Moja ty słodka dziewczynko” „The Breakaway”
 „Współczesne dziewczęta” „Powrót wiosny”
 „Czarny Don Juan” „Żywe nuty”
 „Pod Latarnią”
 Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
 Wyświetlamy na aparatach WESTERN ELECTRIC COMPANY.
Ceny miejsc na I-szy seans Zł. 1, 2 i 3

KINO-TEATR
„PALACE”
 TEATR

Dzisiaj i dni następnych!
 Wielkie arcydzieło 1930 r.
 Według rozgłoszonej powieści
STEFANA ZWEIGA

LISTY
NIEZNAJOMEJ
 (17-to letnia pod narkozą)

W roli pensjonarki wielka tragiczka
 17-to letnia 1515
RENE HERIBEL
 w roli uwodziciela piękny
Jack Trevor oraz A. Abel
 Muzyka M. LIDAUERA.
 Początek o 4 pp. w sob. i niedz. o 12

SALA FILHARMONJI
 NARUTOWICZA 20.

Przebój Zabaw
TEGOROCZNEGO KARNAWAŁU

WIELKA REDUTA PRASY 3-go MARCA

Największa niewypłacalność w Łodzi

Tow. akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt złożyło podanie o nadzór sądowy

W dniu wczorajszym wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego podanie o udzielenie odroczenia wypłat firmie „Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girbardt”. Dla uprzytomnienia rozmiaru tego przedsiębiorstwa podajemy, że bilans firmy zamknięty jest sumą ponad 32.000.000 zł.; jest to największa suma bilansowa z pośród wszystkich bilansów przedsiębiorstw, które zawiesiły wypłaty.

Przedsiębiorstwo istnieje od

roku 1879, a więc zgórą od półwiecza. Na spółkę akcyjną zostało przekształcone w roku 1897. Uchodziło ono zawsze za jedno z czołowych w łódzkim przemyśle włókienniczym, zarówno z uwagi na swoją solidność, jak i na jakość materiałów.

Zarząd spółki stanowią ostatnio: Franciszek Leonhardt z prawem samodzielnego podpisania firmy we wszystkich wypadkach, oraz pp. Restel i Koperski. Do rady nadzorczej na-

leżą: Wiljam i Henrietta Whittingham, Wilhelm Hordliczka i Franciszek Leonhardt.

Pierwsze ciosy spotkały firmę podczas wojny, kiedy to straciła ona ogółem 4 miliony rubli, t. j. około 10.000.000 zł., a więc mniej więcej jedną trzecią część swoich aktywów, znacznie zaś większą część kapitału obrotowego, jeśli się zważy, że strata dotyczyła przedewszystkiem należności od dłużników. Po wojnie firma rozszerzyła swoją działalność na całe państwo i otworzyła oddziały nie-

tylko w Warszawie, który istniał już poprzednio, ale również i w Poznaniu, Lwowie i Gdańsku, wyzyskując w ten sposób cały rynek. Udało jej się przetrwać szczęśliwie zarówno kryzys poinflacyjny w 1924 — 1925 roku, jak i cały rok 1929. Do chwili obecnej firma pokrywała swoje zobowiązania i żaden wyrok jeszcze przeciw niej nie zapadł. Próba sanowania przedsiębiorstwa przy pomocy kapitałów angielskich, która miała miejsce przed kilku laty, okazała się niewystarczająca.

Bilans przedstawia się jak następuje:

Aktywa:	
Kasa	55.546,02
Banki	428.222,24
Papiery wartości.	184.603,09
Weksle	152.947,11
Dłużnicy	5.502.723,18
Towary i surowce	7.709.672,—
Materiały	459.503,15
Grunta	1.254.404,80
Budynki fabr.	4.049.890,79
Domy mieszcz.	1.550.668,69
Maszyny	7.993.924,92
Urządzenia	477.094,32
Strata	2.654.416,27
Suma	32.473.616,58

Passywa:	
Kapitał akcyjny	10.200.000,00
Kapitał rezerw.	214.238,70
Kapitał amortyzac.	4.569.655,29
Obligacje	390.500,00
Fundusz zapomog.	79.012,35
Banki	4.544.182,84
Wierzyciele	7.150.274,02
Akcepty zagr.	4.117.305,77
Akcepty krajowe	402.712,00
Pozostałość z prze-	
rachowania bilansu	805.735,61
Suma	32.473.616,58

Do bilansu należy poczynić następujące uwagi: ogół aktywów płynnych: kasa, należność w bankach, papiery wartościowe i weksle w portfelu, wynosi zaledwie 820.000 zł.; przedsiębiorstwo jest więc wyczerpane ze środków natęczeń płynnych. Aktywa półpłynne oszacowano bardzo ostrożnie, gdyż od towarów odliczono 30 — 35 proc. ceny, przy pozycji dłużnicy potrącono 7,5 proc. na straty. Po tych poprawkach cała suma aktywów półpłynnych, t. j. takich, które dadzą się zrealizować, jak przypuszczamy, w przeciągu półroczia, wynosi około 13.200.000 zł., a wraz z płynnymi 14.000.000 zł. Z aktywów niepłynnych, do których wliczamy grunty, budynki fabryczne i domy mieszkalne oraz urządzenia fabryczne i maszyny na łączną sumę 15.700.000, należy strącić 4,5 miliona amortyzacji, wskutek czego wartość faktyczna nieruchomości i maszyn wyniesie 11.200.000. Tak duży, bo jedna trzecia część wartości wynoszący fundusz amortyzacyjny dowodzi, że budynki i maszyny są już zużyte. Cała zaś suma aktywów po dokonanych potrąceniach wyniesie blisko 28 milionów.

Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 16.200.000 zł. t. j. o jakieś 15 proc. więcej od aktywów płynnych i półpłynnych obliczonych łącznie. Kapitał własny pod różnymi postaciami, a po potrąceniu straty, posiada firma 7.700.000 zł., obligacji za 400.000 zł., razem więc 8.100.000 zł. kapitału zakładowego. Hipoteka przedsiębiorstwa jest obciążona kaucjami do wysokości 16.000 funtów sterlingów i miliona rubli. Straty wykazanej w bilansie i jej pochodzenia co do czasu zanalizować nie można z braku rachunku strat i zysków.

Plan sanacji przewiduje powiększenie kapitału obrotowego przez sprzedaż części zbędnych placów i zaciągnięcie długoterminowej pożyczki

Ślad generała Kutiepowa pochwycony

W ciągu 48 godzin ma być rozwiązana zagadka zaginięcia przywódcy emigrantów rosyjskich

PARYŻ, 13, 2. (ATE). W paryskich kołach sądowych wyrażają się optymistycznie o widokach wyjaśnienia tajemniczej afery zniknięcia generała Kutiepowa. Sędzia śledczy, który prowadzi sprawę, oświadczył przedstawicielom prasy, że w ciągu 48 godzin należy oczekiwać rozwiązania zagadki. Władze podobno zdołały ustalić, kim był fałszywy agent policyjny, który od kilku tygodni przed zniknięciem generała Kutiepowa stał na posterunku w pobliżu domu generała.

PARYŻ, 13, 2. (ATE). Jeden z wyższych urzędników policyjnych przesłuchał wczoraj nowego świadka, którego zeznanja mogą się przyczynić do wyjaśnienia sprawy. Pewien rosyjanin, pracujący w charakterze monter w jednym z garażów w Brukseli, doniósł telefonicznie, że w obecnej chwili w garażu tym jest dokonywana naprawa wozu, który ogromnie przypomina samochód, jakim wprowadzono gen. Kutienowa. Wóz ten był początkowo koloru szarego i został w ciągu ostatnich dni dwukrotnie przemalowany. Właścicielem mi samochodu są rosyjanie, którzy zamierzają w czwartek opuścić Brukselę.

PARYŻ, 13, 2. (PAT). Niewykrycie dotychczas sprawców porwania gen. Kutiepowa wywołuje w opinii francuskiej silne zdenerwowanie. Przeciwny francuz nie może pogodzić się z faktem, że w białym dniu obca organizacja może porwać na ulicy Paryża człowieka, który znajdował się pod ochroną Francji. Dzienniki prawnicze rozpoczęły kampanię, mającą na celu doprowadzenie do zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją. Stawiają one niemal ultimatum rządowi w tej kwestii.

W dzisiejszej „La Victoire” Gustaw Herve oświadcza, że wszyscy z niecierpliwością oczekują powro-

tu do Paryża szefa rządu, aby rozstrzygnął w sposób właściwy w poczuciu godności narodu francuskiego sprawę ambasady sowieckiej. Rząd nie powinien ludzi się. Sprawa gen. Kutiepowa, pisze Herve, jest jednym z tych wypadków politycznych, które dzięki swemu sensacyjnemu charakterowi działa-

ją silnie na wyobraźnię, podniecają namiętność i są zdolne wywołać straszne odruchy. Sprawa ta powinna być rozstrzygnięta już trzy tygodnie temu. Precz z oficjalnym przedstawicielem we Francji morderców z GPU.

PARYŻ, 13, 2. (PAT). W imieniu b. oficerów Preobrażńskiego

pułku gwardji, gen. Gulewicz, b. kolega gen. Kutiepowa, wystosował do premiera Tardieu pismo podpisane przez 12.000 rosyjan emigrantów, wyrażające przekonanie, że sprawiedliwość francuska zdoła wykryć i ukarać winnych gwałtu na osobie gen. Kutiepowa.

Wielki proces w Sosnowcu

P.P.S.-Lewica na ławie oskarżonych

Z Sosnowca donoszą: W dalszym ciągu procesu przeciwko Czumie i tow. przewodniczący sędzia Sokulski otwiera posiedzenie, stwierdzając na wstępie, że oskarżony Czuma na rozprawie nie przybył. W związku z tem adw. Breiter domaga się odroczenia rozprawy. Sąd jednak wniosek ten odrzuca.

Oskarżony Gadomski protestuje przeciwko odbywaniu rozprawy w Sosnowcu, a nie w Krakowie.

W dalszym ciągu stwierdza, że Czuma dopuścił się zdrady PPS.-lewicy i dokonał takiej prowokacji, jakiej nie pamięta świat od swego początku. Na podstawie zeznań Czumy prokurator sformułował akt oskarżenia. PPS.-lewica jest partją rewolucyjną.

Oskarżony Gadomski na pytanie przewodniczącego zaznacza, że PPS.-lewica dąży do wywołania powstań zbrojnych ludów

kolonialnych, a nadto współdziała z komunistyczną partją polską w kierunku walki z fałszywem. Nie wie nic o subsydowaniu partji swojej przez KPP. Pieniądze, znalezione przez policję, otrzymał od rodziców swojej żony.

Na pytanie prokuratora Jewniewicza, czy wiadomy mu jest fakt, że Bem w Moskwie jest czynnym członkiem Kominternu, oskarżony Gadomski zaznacza, że czytał o tem, lecz temu nie wierzy.

Gdyby w Polsce nastąpiła zbrojna akcja komunistów, nie wie, czy w niej nie wzięłoby czynnego udziału, gdyż nie jest prorokiem, przyznaje, że PPS.-lewica jest przychylnie usposobiona do Z. S. S. R., gdyż jest to jedyne sympatyczne państwo w Europie.

Prokurator Jewniewicz stwierdza, że Gadomski jest mężem sztandarowym partji, gdyż należał do czwórki, ustalającej pro-

gram partji. Z tej czwórki Czuma i Legomski przeszli do Frakcji rewolucyjnej, zaś Bem bawi w Moskwie.

SOSNOWIEC, 13 II. (PAT). Dziś w 3 dniu procesu przeciwko członkom PPS.-lewicy sąd przesłuchał dalszych kilku oskarżonych, którzy zaprzeczają, jakoby prowadzili robotę wyrotową w Polsce, oraz jakoby byli w kontakcie z sowietami.

Następnie zeznawali świadkowie oskarżenia, komisarz policji Galgankiewicz z Stanisławowa i aspirant policji Olarczyk z Krakowa, którzy potwierdzili tezy oskarżenia, że PPS.-lewica działała wspólnie z partjami wyrotowymi.

Zaproszenia do Estonji otrzymali prezydent Rzplitej i marszałek Piłsudski

WARSZAWA, 13 lutego. (A. W.) — Jak się dowiadujemy, prezydent Otton Strandmann podczas bytności na Zamku zaprosił p. prezydenta Mościckiego do złożenia wizyty w Estonji. Termin wizyty tej nie został jeszcze ustalony, nastąpi ona jednak prawdopodobnie w lipcu r. b., gdyż miesiąc ten jest najodpowiedniejszym z względów klimatycznych.

Podczas bytności w Belwederze prezydent Estonji tak samo zaproszenia udzielił p. marsz. Piłsudskiemu.

Głód w Rosji

Dał się odczuć dotkliwy brak mięsa

MOSKWA, 13, 2. (PAT). Kryzys aprowizacyjny, panujący w Rosji sowieckiej od dłuższego czasu, przybrał ostatnio wyjątkowo ostrą formę.

Brak na rynku zupełnie nabiału, są duże trudności w dostawie mięsa, jarzyn i ryb, owoców zupełnie niema.

Kierownictwo aparatu aprowizacyjnego przewiduje pogorszenie się sytuacji w najbliższym czasie. Przewodniczący Mjasosojuzu Kornil-

szyn wystosował przed paroma dniami pismo do centralnego komitetu partji, oraz do komisariatu ludowego dla handlu, stwierdzając, że sytuacja na rynku mięsny przedstawia się katastrofalnie i że główne centra przemysłowe mogą się znaleźć wkrótce bez mięsa. Kornilzyn prosi o wydanie specjalnych zarządzeń, umożliwiających wypełnienie planu aprowizacyjnego dla większych środowisk przemysłowych.

Redaktor „Rote Fahne” aresztowany

BERLIN, 13, 2. (PAT). Policja berlińska aresztowała redaktora odpowiedzialnego dziennika komunistycznego „Rote Fahne”

Bezpodstawne ataki opozycji odparte zostały całkowicie przez wiceprezydenta Wielńskiego Całą noc radzili ojcowie miasta nad budżetem Łodzi

Dzień wczorajszy zapoczątkował w łódzkim parlamencie miejskim właściwą, generalną debatę budżetową.

Ostatnia sesja bieżącej kadencji obecnych władz samorządowych Łodzi wywołała, jeśli sądzić wolno na podstawie frekwencji na sali obrad, kolosalne zainteresowanie wśród radnych, jak i wśród publiczności, rekrutującej się z przedstawicieli wszystkich warstw.

Wszędzie niesłychany ścis. Wprawdzie

spodziewano się powszechnie gwałtownych scen

w dyskusji nad budżetem, ostrej krytyki ze strony opozycji — nastroj i atmosfera przed rozpoczęciem obrad były dość podniecone — to jednak przebieg obrad w burzliwe momenty nie obfitował.

Opozycja, której głównym rzecznikiem i filarem był b. wiceprezydent r. Wojewódzki, okazała się zbyt słaba.

by wystąpić z mocnym i rzeczowym argumentem krytycznym. Pilar okazał się kruchym i pod naporem replik omal nie runął.

„Gwoździem“ debat było rzeczowe przemówienie p. wiceprezydenta dr. Wielńskiego, który krótko i dosadnie rozprawił się z „zawodowym“ oponentem, jakim się stał ostatnio r. Wojewódzki.

Posiedzeniu przewodniczył w zastępstwie chorego prezesa inż. Holcgrebera, wiceprezes rady dr. Szyfman.

Pierwszy otrzymał głos R. **WOJEWÓDZKI** (N.P.R.), który m. in. powiedział:

„W roku bieżącym po raz trzeci magistrat przedstawił swe przewidywania budżetowe na rok przyszły. Z tego powodu wskazanym jest rozpatrzyć te zamierzenia i obietnice i porównać je z realnymi wynikami, bo tylko w ten sposób można sądzić o gospodarce miejskiej“.

Zdaniem p. Wojewódzkiego, prezydent m. Łodzi, który znany jest, jako wytrawny parlamentarzysta, zmienił swe poglądy na gospodarke Łodzi w ciągu ostatnich 2 lat.

Mówca sądzi o tem na podsta-

wię rzekomej zmiany polityki inwestycyjnej,

która początkowo nie miała być oparta na ciuflanych groszach, a została wbrew tym zasadom realizowana oszczędnościami. Zdaniem p. Wojewódzkiego prowadzono gospodarke komunalną w roku 1928 zbyt szeroką ręką. W r. 1929 już trzeba było „wyskrobać“ pieniądze na inwestycje z zaległych podatków. R. Wojewódzki nie wie, jak ustosunkować się do budżetu inwestycyjnego, zamykającego się sumą 24 milionów złotych, skoro 18 milionów, niezbędnych na całkowite jego zrealizowanie, znajduje się pod znakiem zapytania (?).

Budowa domów robotniczych, która przyczyni się do poważnego załagodzenia głodu mieszkaniowego, jest według r. Wojewódzkiego nonsensem, gdyż na „luksusowe“ 2-pokojowe mieszkanie za 60 zł. miesięcznie robotnika nie stać.

Dalej r. Wojewódzki krytykuje działalność magistratu w zakresie zatrudnienia bezrobotnych. Uważa on, że można było być przeczorniejszym i nie dopuścić do spotęgowania bezrobocia (?!).

Sprzeciwia się polityce magistratu, zmierzającej do powiększenia wydatków na opiekę społeczną.

Kończąc swe przemówienie r. Wojewódzki złożył imieniem frakcji N. P. R. - lewicy oświadczenie, iż

frakcja jego będzie głosowała przeciwko budżetowi

i w tym duchu złożył do prezydium szereg wniosków.

Następny z kolei mówca r. LICH-

TENSTEIN (Bund) broni preliminarza budżetowego, przedłożonego przez magistrat. Stwierdza on, że r. Wojewódzki, jako kierownik b. władz miejskich

nie ma prawa zbyć ciężką pracę obecnego samorządu krytycznymi uwagami, opartymi na nieprawdziwych przesłankach.

Frakcja Bund głosować będzie za budżetem.

Po r. Lichtensteinie głos zabiera wiceprezydent **WIELŃSKI**. Stwierdza on, że pierwszą krytykę działalności socjalistycznego magistratu usłyszał dopiero dziś. Opozycja jest błogosławieństwem każdego ciała radczego,

kiedy wskazuje błędy i stawia rzeczowe zarzuty.

Gospodarka w tak wielkim i zaniedbanym mieście, jak Łódź, nie może być bez błędów. Wysiłek i działalność magistratu wskazują, jednak, że praca jego była i jest intensywna.

R. Wojewódzki wznawia, iż prez. Ziemicki mówił w swoim czasie o szkodliwości przeprowadzania inwestycji z oszczędzonych groszy. Jest to nieprawda. Latwo to powiedzieć panom z NPR. Ich inwestycje były za to naprawdę „wielkie“. W parku kolejowym miał stanąć gmach wielkiego teatru miejskiego.

W budżecie na ten cel nie było ani grosza.

B. władze postanowiły wzniesić wielki królewski gmach rady miejskiej. W budżecie zaś na tak wspaniały gmach znalazła się pozycja zaledwie 30 tys. zł.

Wogóle największa inwestycja w ostatnim budżecie ub. władz nie przekraczała sumy 40 tys. zł.

Cel rozpoczęcia tych robót był wyborczy.

Chodziło o reklamę. Na tego rodzaju anarchizacyjną gospodarke obecne władze nie chcą się zgodzić. Bo rzecz rozpoczęta trzeba doprowadzić do końca.

Za rządów b. władz dawano jeszcze pożyczki.

Przemysł kwitł. Bezrobocie było minimalne. W ciągu ostatnich 2 lat wiele się rzeczy zmieniło.

Kraj stoi nad gospodarczą ruiną. Ludność poniosła klęskę jakiej dotąd nie było. Rozbudowa kraju stała się iluzją, a bezrobocie rośnie. A przecież dotychczas nie było jeszcze ani jednego protestowanego weksla łódzkiego magistratu.

W tem miejscu r. Wojewódzki przerywa:

— Mogłoby już być!

Dr. Wielński: Gdyby ktoś inny gospodarował.

Zgadzam się — kontynuuje dr. Wielński — robimy inwestycje skrobanymi pieniędzmi. Ale jakżeż to skrobanie wygląda?

(Głos z ław opozycji: Cjankali!)
Mówiliśmy, że budżet inwestycyjny nie jest planem, a rejestrem pilnych inwestycji. W ub. roku pomimo wszystko wyskrobaliśmy 17 milj. zł.:

5,300 tys. na kanalizację, 6 milj. na domy na Poleścu, 1,300 tys. na bruki itp.

Cały program inwestycyjny został zrealizowany. Panu Wojewódzkiemu zdaje się, że to drobiazg. Nam przyszło to z trudnością.

PPS. nie może jednak rozwiązać kryzysu. Nie stoi ona u steru rządów. Rad. Wojewódzki uważa, że domy na Poleścu są... szkodliwą imprezą. Oczywiście, jeśli weźmie-

my pod uwagę, że w Łodzi jest 40 tys. bezrobotnych, to dla nich mieszkanie będzie naprawdę niedostępne, gdyby nawet kosztowało 25 zł. miesięcznie. My jednak

nie budujemy na dziś.

Robotnik musi mieszkać w zdrowym mieszkaniu. Dotąd 65 proc. mieszkań w Łodzi jest jednozbo- wych.

Ale jeśli wierzyć temu, co mówil min. Matuszewski idziemy ku lepszemu.

Na Poleścu ustaliliśmy minimalne komorne.

Różnicę zapłaci miasto. Jeśli to ma być zarzutem — to magistrat się nim będzie szczycił. Dalej wiceprezydent Wielński zbijał krok za krokiem argumenty opozycji, wyszczególniając, że wszystko jej się nie podoba, ponieważ w magistracie są przedstawiciele PPS.

Nikt jej jednak nie zarzuci nie- dbaństwa lub nieuczciwości.

Koniec YY — sejm Y B)

Przemówienie p. wiceprezydenta nagrodzono oklaskami.

Następnie przemawiali przed stawiciele innych frakcji.

R. POPIELAWSKI (wł. nieruchomości) zarzuca magistratu wi zbyt wielkie obciążenie ludności podatkami. Będzie głosował przeciwko budżetowi.

R. KULAMOWICZ (Ch. D.) stwierdza, że budżet nie służy partjom, ale całemu miastu. Frakcja jego będzie dlatego głosowała za budżetem.

R. POTKAŃSKI (PPS.) wygłosił obszernie przemówienie, w którym wyraża się w samych su- perlatywach o pracy samorządu.

R. PRASZKER (sjonista) oświadcza, że frakcja jego, rozumiejąc grozę położenia, a nie chcąc utrudnić miastu pracy, u- stosunkuje się do budżetu rzeczowo.

R. WICEPREZES WOLCZYŃSKI (blok gospodarczy) uważa, że należy spolem szukać ratunku w ciężkiej sytuacji. Do budżetu ustosunkuje się rzeczowo.

Następnie przemawiali jeszcze rr. Schorr, Minberg, Holc- derski i in.

Posiedzenie w chwili oddawania numeru pod prasę trwa.

St. Gel.

Petkiewicz zwycięża w Ameryce

Następny start w Nowym Jorku nastąpi w poniedziałek

NOWY JORK, 13, 2. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). W krytej hali zimowej należącej do 7 pułku gwardji narodowej, stacjonowanego w Nowym Jorku, odbyły się zawody lekkoatletyczne przy u-

dziale najlepszych zawodników amerykańskich, w których startował też Petkiewicz przebywający już od dwóch miesięcy w Stanach Zjednoczonych.

Trzeci start Petkiewicza na ziemi amerykańskiej wypadł dla niego nadzwyczaj korzystnie, gdyż ródak nasz zajął pierwsze miejsce w biegu na jedną milę angielską (przeżyło 1600mtr.). Bieg ten należał do nadzwyczaj ciekawych, przyczem Petkiewicz prowadząc przez cały czas wygrał go w czasie 4 min. 28,8 sek. Jako drugi przybył do mety Amerykanin Loran Mac Millan członek miejscowe go Athletic Clubu, który okazał się najlepszym z pośród amerykańskich zawodników. W pobitem polu znalazło się kilkunastu czołowych biegaczy miejscowych, którzy nie mogli skutecznie stawić czoła zarówno Petkiewiczowi jak i Millanowi, będącym w biegu tym klasą dla siebie.

Licznie zebrana na zawodach

kolonja polska sprawila Petkiewiczowi olbrzymią owację, wynosząc go z hali na ramionach.

Następny start Petkiewicza w Ameryce zapowiedziany jest na nadchodzący poniedziałek 17 b. m.



Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło ostatniej produkcji. Emocjonujący dramat kobiety dojrzałej, duszącej się w kajdanach małżeństwa p. t.

Gdy kobieta się zapomni...

Realizacja filmowa głośnego utworu scenicznego Henryka Ba-
taille'a p. t. „Madame Colibri“, opracowana przez **JOE MAY'A**

Trzymająca widza od początku do końca w nieustannem na-
pięciu akcji toczy się w palacach arystokracji oraz na tle ma-
lowniczych krajobrazów Algieru.

W rolach głównych: Znakomita artystka **MARJA JACOBINI**,
oraz najmlodszy z młodych amantów filmowych **Frank Lederer**,
niezapomniany kochanek „Niny Pietrowny“ i wioślana
Helena Hallier.

Początek seansów o godz. 4-ej pp. ost. 10,15 wiecz., w niedz.
sob. i święta od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1 zł.

Orkiestra pod dyr. **R. KANTORA**. 1591

Czytajcie
„Głos Poranny“

KORONA

Francuskiej produkcji
FRANCOFILM 1930 r.

LAPPASIONATA

PIEKŁO NAMIĘTNOŚCI

według powieści pisarza francuskiego
PIOTRA FRONDAIE

W roli gł. 3 gwiazdy Paryża

LEON MATHOT
RUTH WEYHER
RENEÉ HERIBEL

wkrótce **„PALACE“**

Pierścienie 3 rubinami

POWIEŚĆ SENSACYJNA FR. LANGA

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 14 LUTEGO 1930 ROKU — Nr. 5

(Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ VI.

— Cieszę się, że panią znów widzę! — mówił Manfred Stein. Mia Strańska uśmiechnęła się obiecująco. Nie była już pierwszą młodą, ale zato piękną i smukłą, jak siedemnastoletnia dziewczyna. Otaczał ją pierścienie pikantnych legend, a mimo to była nadal ulubioną tancerką, o względy której ubiegali się wszyscy mężczyźni.

— Niestety mam niewiele czasu, panie Stein.

— Ma pani dziś wieczorem jakiś rendez-vous? — spytał Stein.

Podczas, gdy kelner stawiał szampana na łód, tancerka milczała. Dopiero, gdy zostali sami w łodzi, Mia Strańska rzekła:

— Obiecałam prywatny występ na godzinę dziewiątą.

Fred zdziwił się:

— To jakiś amator! Chyba panujący książę, lub król Sindhji?

Tancerka uśmiechnęła się:

— Zgadł pan! Powiem w zaufaniu: Dziś tańczę przed maharadzą Sindhji!

Kolacja toczyła się dalej w miłym nastroju. Szampan ułatwił drogę strzałom amora. — Stein zapomniał o Lenie i troskach pieniężnych.

— Mia — pani jest typem, którego szukam oddawna.

Tancerka uśmiechnęła się.

— Wypijmy za pomyślność tego, co pan lubi!

Po kolacji Stein przysunął się do tancerki.

— Co za szkoda, że nie możemy dziś razem spędzić całego wieczoru, — rzekł

Mia odparła pocieszająco:

— Po każdym dniu następuje noc! —

— A kiedy będę mógł znów się z panią zobaczyć, droga Mio?

— Nie wiem: jutro — pojutrze?

— Dobrze! — Stein pochylił się, aby ucałować jej dłoń i przeżegnał się.

— Pierścienie bajadery, — rzekł cicho, patrząc na rękę tancerki.

Strańska uśmiechnęła się:

— Podoba się panu ten klejnot? Poczem dodała szybko. — Noszę go już od wielu lat.

Stein odetchnął. Ani przez chwilę nie wątpił w prawdę jej słów. Żywo oświadczył:

— Niech pani sobie wyobrazi, że do dziś dnia byłem w posiadaniu tego pierścienia. Został mi skradziony w zagadko-

wy sposób. Policja przypuszcza, że uczynił to jakiś zręczny akrobata, który wdrapał się przez okno....

Tancerka sięgnęła po kielich i wypila go do dna.

— Świetny dowcip! — zawołała. Może więc ja zostanę poświadczona o kradzieży!

Roześmiała się tak serdecznie i szczerze, że Stein nie wątpił, ani przez chwilę, że tancerka mówi prawdę. Spoważniał i poprosił o przebaczenie:

— Nie chciałem pani obrazić, droga Mio! Słowa moje zostały wywołane niezwykłym podobieństwem pierścienia pani do tego, który mi skradziono. Oba węże... rubin... doprawdy podobieństwo nie do odróżnienia.

Mia spojrzała na zegarek i zawołała:

— Zaraz dziewiąta! Muszę się spieszyć!

Stein pomyślał o Buchnerze. Miał się z nim spotkać u pani Berger.

— Możemy spory kawałek pojechać razem, o ile pani sobie życzy, — zaproponował.

Tancerka zmarszczyła brwi.

— Spieszę do hotelu „Atlantic“.

Gdy Strańska udała się do garderoby, Stein płacił rachunek. To też nie zauważył, że tancerka przez parę chwil rozmawiała z jakimś nieznanym panem w wieczorowym okryciu. Kołnierza palta był postawiony i zasłaniał jego twarz.

Niezajomy, ukryty za filarem, mówił bardzo cicho do tancerki:

— Oszałałaś, jak możesz pokazywać się z pierścieniem?!

Mia ściągnęła pogardliwie wargi.

— Jesteś tchórzem, Grzegorz...?

Niezajomy podszedł blisko do Mii i szepnął:

— Oddaj mi pierścienie!

— Dobrze, po występie u księcia...

Tancerka udała się w stronę wyjścia. Niezajomy poczekał chwilę, i dopiero gdy Strańska ze Steinem odjechała, wsiadł on do drugiego auta, dając krótki rozkaz szoferowi.

Do ulicy Ś-to Jańskiej było dziesięć minut. Stein pochylony się ku tancerce mówił:

— Mia, czy będzie pani troszkę myślała o mnie?... w apartamentach księcia?

Kobieta kokieteryjnie pochylała głowę:

— Będę o tobie myślała zawsze!

Powiedziała to miękko, rozmyślnie używając formy „ty“.

Był oszołomiony. Za plecami swej żony, bez walki zdobył sławną tancerkę, pożądaną przez tylu mężczyzn!

— Będę liczył godziny do ponownego spotkania!

Pochylił się i wargi jego spoczęły na ustach tancerki. Spotkał się z minimalnym oporem.

— Jesteś gwałtowny! — szepnęła Mia.

— Kto ciebie widzi, musi płonąć — odparł Stein. — Szkoda, że musisz teraz tańczyć przed tym azjatem. Nie potrafi on ciebie ocenić tak, jak należy.

— Książę będzie musiał ocenić mą sztukę czystym złotem mozesz być tego pewien! — rzekła chłodno.

Auto zatrzymało się na rogu ulicy; parę domów przed kasynem pani Berger. Wymagała ona tego od swych gości....

— Do-widzenia, Mia!

— Servus!

Drzwi auta zamknęły się. — Stein zapłacił szoferowi i rzekł:

— Proszę zawieźć tę panią do hotelu „Atlantic“.

Poczem szybko, nie oglądając się, pospieszył do kasyna.

Przed hotelem „Atlantic“, auto zatrzymało się i szofer otworzył drzwi, chcąc pomóc swej pasażerce przy wysiadaniu. Jaskrawe światło lamp, płonących przed hotelem, oświetliło wnętrze auta. Przerazonym oczom szofera ukazała się skur-

czona postać tancerki, z śmiertelnie bladą twarzą i zamkniętymi oczyma.

— Boże — wiozłem trupa! — krzyknął przerażony szofer.

W kilka minut później na miejsce wypadku, przybyła wezwana policja.

ROZDZIAŁ VII.

Pech — to straszna rzecz!

W ciągu kilku minut Manfred Stein przegrał olbrzymią sumę do maharadży Sindhji.

Salony pani Berger były licznie odwiedzane. Światowcy wyznaczali sobie tu spotkania z kobietami, grali w karty i pił. Banknoty wędrowały z kieszeni do kieszeni.

Jedyną osobą, która miała z tego zyski, była pani Berger, wdowa po bankrucie - bankierze. Pojęła ona ducha czasu i zręcznie potrafiła skierować prąd złota do swych kieszeni.

Buchner siedział obok Steina.

— Przestań dziś już grać! — radził Feliks.

Manfred nie słuchał ostrzegawczego głosu. Grał z zaciętością i uporem, chciał zmusić szczęście, do odwrócenia się w jego stronę. Na twarzy jego zastąpiła maska sztucznej obojętności.

Przegrywający nie pokazywali swego zdenerwowania. Trzeba było umieć się uśmiechać, nawet gdy się wystawiało czek, na swe ostatnie pieniądze w banku. Tak chciały niepisane paragrafy, rządzące w salonach pani Berger.

Książę był partnerem Steina. Wygrwał nie mrugnawszy powieką. Nie liczył nawet banknotów. Cóż znaczyły dla niego te tysiące — dla tego azjaty, który w swym skarbcu miał worki drogocennych kamieni.

— Proszę. —

Kupił jeszcze jedną kartę i otworzył.

— Dosyć.

Wygrał. Stein był zmuszony oddać bank.

W tej samej chwili pani Berger podeszła do księcia i szepnęła mu coś na ucho. Książę wstał i wyszedł z nią razem z salonu. Po kilku minutach, gdy wrócił, dokoła jego ust igrał jakiś dziwny uśmiezek. — Prawdopodobnie otrzymał dobrą nowinę — myślał Stein.

Gra wabiła go, ale nie miał już pieniędzy. Buchner, który tego wieczoru, również przegrał, podszedł do przyjaciela i rzekł:

— Chodź, Fredzie, dosyć na dziś. —

Wziął przyjaciela pod rękę i pociągnął ku wyjściu. Wstąpił do jakiegoś baru na cocktail. — Mówili o interesach, kobietach i przyjemnościach.

W pewnej chwili Stein ożywił się i zapytał:

— Feliksie — czy ty znasz Strańską?

— Pytanie! Naturalnie, że znam!. Poczem machnąwszy ręką, dodał: — To są dla nas za wysokie progi....

Stein uśmiechnął się. — Dla nas — powiedział Feliks.

— Gdzie ją widział? — spytał po chwili.

— Kogo?

— No, Strańską.

— Ach, tak....

Buchner zajęty flirtem z rudowłosą barówką, Ellą, zapomniał już, o czym mówił z Fredem.

— Przed kilkoma tygodniami Mia tańczyła w „Moulin Rouge“ Byłem tam wówczas codziennym gościem.

— Aby ją widzieć? — pytał Fred.

— Nie zaprzeczam, — wyznał Feliks. I patrząc na rudowłosą barówkę, krzyknął:

— Za zdrowie pięknej Elli!

Fred zamilkł. Dopiero, gdy ruda faworytka Buchnera zajęła się nowo przybyłymi gośćmi, spytał:

— Cóż powiedziałbyś na to gdyby mi się udało zdobyć Strańską?

Buchner z zainteresowaniem spojrzał na przyjaciela:

— Człowieku — jeżeli się to już stało — wiesz, że są to tylko marzenia.

Fred uśmiechnął się:

— Powiem ci w sekrecie: Byłem z nią dziś na kolacji, i obiecała mi, że poświęci mi jeden z najbliższych wieczorów.

Buchner wypił kieliszek likieru i rzekł:

— To nazywam miłością pierwszego wejrzenia!

— A ty... wtedy w Paryżu? — zapytał.

Feliks skrzywił się.

— Odpalony!

Fred uśmiechnął się złośliwie.

— Ciesz mi się!

— Strzeż się jej jednak! — poradził przyjaciel. — Każę ona sobie dobrze płacić za swą miłość i sztukę, co prawie jest tym samym. Gdy zostaniesz jej kochankiem, będzie ci to dużo kosztowało...



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy ASPIRIN-tabletki

Originalne opakowanie z czerwona banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Wiadomości bieżące

Wicewojewoda Różniecki

na inspekcji straży ogniowej w Pabjanicach

W dniu wczorajszym udał się do Pabjanic p. wicewojewoda łódzki Różniecki w towarzystwie inspektora straży pożarnej województwa łódzkiego p. Kuli, celem stwierdzenia sprawności tamtejszej straży pożarnej.

Po przybyciu na miejsce urządzono próbny alarm straży I i II oddziału, które w ciągu 2 minut przybyły na miejsce w pełnym rynsztunku i gotowe do rozpoczęcia akcji ratowniczej.

Telegramy o kilku adresach

Ministerstwo poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że mogą przyjmować depesze o kilku adresach, o ile adresaci znajdują się w tej samej miejscowości.

Za tego rodzaju telegramy pobiera się dodatkową opłatę w wysokości 50 gr. za każdy dodatkowy adres.

Dzięki tej inowacji będzie można za opłatą 50 gr. przesłać jedną i tę samą depeszę równocześnie do kilku osób. Urząd telegraficzny w miejscu zamieszkania adresata sporządza odpisy depesz i rozsyła je według adresów. Opłata 50 gr. pobierana będzie za tę właśnie manipulację.

38 groszy kilo chleba Zniżka cen pieczywa i mąki od jutra

Pod przewodnictwem p. naczelnika Ankersztajna odbyło się posiedzenie komisji do ustalania cen, na którym postanowiono obniżyć ceny: chleba żytniego pyłowego z 40 na 38 gr., chleba razowego z 35 gr. na 32 gr. mąki pszennej 55 proc. z 68 gr. na 64 gr., mąki pszennej 65 proc. z 66 gr. na 60 gr., bułek z 1.05 na 1 zł. kilogram w detalu.

Uchwała powyższa została zatwierdzona w dniu wczorajszym przez magistrat.

Nowy cennik obowiązuje od jutra, t. j. od soboty, 15 lutego roku bież.

Pościg policji za złoczyńcami

na ulicy Piotrkowskiej

Udaremnia kradzież w fabryce Zylbersztajna

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przechodzący ulicą Piotrkowską tuż przy zbiegu Narutowicza byli świadkami pościgu policji za uciekającymi dorożką jakimiś dwoma osobnikami. Jak się później okazało byli to ścigani złodzieje, którzy po dokonaniu kradzieży zbiegli dorożką.

Jak stwierdziliśmy, niesamowita ta historia pościgu w samym sercu Łodzi przedstawia się, jak następuje:

Przy ulicy Piotrkowskiej 56, w głębi podwórza mieści się gmach fabryczny, należący do firmy Zylbersztajn. Wczoraj z

rana, gdy fabryka nie była jeszcze czynna, dostali się do wnętrza przy pomocy wytrychów dwaj złoczyńcy, gdzie po ścieciu kilka sztuk towarów z warsztatów, zapakowali w papier każdą sztukę oddzielnie i zamierzali z łupem wyjść. W chwili, gdy przekroczyli próg fabryki, zostali zatrzymani przez nadążającego portjera, który widząc wychodzących z fabryki jakichś nieznanymi mu osobnikami, zażądał wylegitymowania się.

W odpowiedzi na to jeden z podejrzanych zadał portjerowi silny cios pięścią w głowę, drugi zaś trzymaną przez siebie

sztuką towaru powalił go na ziemię, poczem wybiegli na ulicę.

Na krzyki pobitego portjera puścili się w pościg za zbiegami przygodni świadkowie, lecz wybiegłszy na ulicę zauważyli, iż osobnicy ci wsiedli w dorożkę i szybko oddalali się w stronę Placu Wolności.

O powyższym zawiadomiono natychmiast przechodzący podówczas patrol policyjny, który puścił się dorożką w pościg za uciekającymi.

Dorożkarz, wiozący złoczyńców, słysząc krzyki za sobą, zatrzymał wenik.

Wówczas złoczyńcy wyskoczyli z dorożki, pozostawiając łup i usiłowali zbiec, co się im jednak nie udało, bowiem policja zdołała ich przy pomocy przechodniów zatrzymać i doprowadzić do VII komisariatu, gdzie poddano ich przesłuchaniu.

Stwierdzono, iż zatrzymanymi są zani i notowani w kartotece urzędu śledczego przestępcy Dawid Frydlewicz, zamieszkały przy ulicy Wolborskiej 10, oraz Jacek Białek, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej 24.

Obu osadzono w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego.

Opieczętowanie lokalu związku tramwajarzy

Echa machinacji parcelacyjnych majątku Sikawa

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o pomysłowej aferze parcelacyjnej, której dopuścili się członkowie zarządu towarzystwa kulturalno-oświatowego „Książka”, będącego pod egidą związku pracowników tramwajowych w Łodzi, przy nabywaniu dla udziałowców gruntów majątku Sikawa pod Łodzią.

Majątek ten, składający się z 238 mórg ziemi ornej wraz z zabudowaniami gospodarczymi, budynkiem mieszkalnym i młynem, nabyto za sumę 800.000 złotych od sukcesorów Anny Geyer.

Tranzakcję tę przeprowadzono, posilkując się pieniędzmi, złożonymi przez różnych nabywców działek, którzy już wpłacili tytułem całkowitej należności za te działki względnie tytułem zadatku.

Działki nabywali udziałowcy jedynie na warunkach określonych, a więc po 2.550 złotych za działkę ziemi obszaru jednej czwartej morgi.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Przeprowadzający parcelację mimo, że majątek nabyto za pieniądze udziałowców, podwyższyli cenę działki do 4.000 zł.

Sprawą tą zainteresował się szerszy ogół pracowników tramwajowych, który zażądał zwolnienia walnego zebrania związku.

W sprawie tej urząd prokuratorski wydał zarządzenie opieczętowania lokalu związku, a niezależnie od tego wdrożył dochodzenie przeciw członkom zarządu związku.

Poza tem, jak się dowiadujemy, cały szereg poszkodowanych w tej sprawie zwrócił się do władz sądowych o zabezpieczenie ich mienia przed utratą przez nałożenie sekwestru na majątek członków zarządu „Książki”. (w)

Krwawe harce szofera

Z pod kół samochodu wyłobyto pokaleczoną kobietę

W dniu wczorajszym około godziny 11 rano przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Przejazd została przejechana przez taksówkę 24-letnia Melanja Trele, zamieszkała przy ulicy Zamenhofa 28, w momencie, gdy usiłowała przebiec na drugą stronę ulicy.

Szoferowi nie udało się zatrzymać samochodu ze względu na nadjeżdżający tramwaj.

Po wypadku szofer zwiększwszy szybkość samochodu, zdołał zbiec, przyczem nie udało się nikomu zauważyć numeru taksówki.

Do leżącej w kałuży krwi kobiety zawiązano pogotowie ratunkowe, którego lekarz, stwierdziwszy poważne pokaleczenie głowy i silne urazy jamy brzusznej, przewiózł poszkodowaną w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Józefa.

Za nieostrożnym szoferem policja wszczęła energiczne poszukiwania. (p)

Konferencja komisji do uczczenia 25-lecia rocznicy strejku szkolnego

W związku z 25 rocznicą strejku szkolnego w królestwie polskim-oddział łódzki polskiego towarzystwa historycznego powołał do życia komisję, której zadaniem będzie zbieranie materiałów do dziejów walki o szkołę polską w naszym mieście. Do komisji tej weszło grono stale przebywających w Łodzi wybitniejszych uczestników strejku szkolnego: pp. Jan Holcgreber, Klemens Karliński, Edmund Pfajfer, Wacław Paszkowski, dr. Jadwiga Szustrowa, Witold Waszczyński i Ludwik Waszkiewicz. Komisja spodziewa się zebrać obfity materiał drogą ankiety i prosi osoby zainteresowane o nadsyłanie swych adresów do oddziału łódzkiego polskiego towarzystwa historycznego (Łódź Sienkiewicza 46).

Komisja na posiedzeniu, odbytym w dniu 27 stycznia, postanowiła uznać się za łódzki komitet organizacyjny obchodu 25-lecia strejku szkolnego, jako chwili przełomowej w walce o szkolnictwo polskie; w celu omówienia w najbliższym terminie i charakteru obchodu, komisja zwołuje na dzień 16 lutego r. b. (godz. 17, lokal gimnazjum męskiego — Sienkiewicza 46) — konferencję osób które brały czynny udział w akcji szkolnej w 1905 roku.

Walka z analfabetyzmem

Zakończenie kursu przymusowego nauczania w 28 pułku Strzelców Kaniowskich

W dniu 10 b. m. w pięknie udekorowanej świetlicy 28 p. S. K. „Dzień Łodzi” odbyła się uroczystość zakończenia kursu przymusowego nauczania wśród szeregowych.

Inspektor Jasiński zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, pana prezydenta, oraz I-go marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Nauczycielstwu za trud i ofiarną pracę oświatową w pułku podziękował w serdecznych słowach: p. ppłk. Łukowski, który jednocześnie złożył podziękowanie p. inspektorowi Jasińskiemu, jako przedstawicielowi władz szkolnych, za przybycie na uroczystość, oraz za opiekę na kursami, poczem sześciu najpracowitszym uczniom — szeregowcom wręczył cenne upominki w postaci książek, zaofiarowanych przez Polski biały krzyż.

Prócz kursów przymusowego nauczania, w 28 p. S. K. jest jeszcze prowadzona dla szeregowych biblioteka, złożona z 350-ciu książek doborowej wartości. Bibliotekę prowadzi instruktorka P. B. K. Guzińska.

Coraz jaśniej w Łodzi Oświetlenie elektryczne ulic

W ubiegłym miesiącu zostało uruchomione nowozainstalowane oświetlenie elektryczne ulic: Zielonej (na Bałutach), Mało-Sikawskiej, Żabiej, Żórawiej, Gęsiej, Krzyżowej, Goplańskiej, Mickiewicza, Groszanka, Nowo-Zgierskiej, Tokarzewskiego i Młynarskiej.

Poza tem wzmożnione zostało oświetlenie ul. Franciszkańskiej, na której zainstalowano cztery lampy 500-watowe.

Ogółem na ulicach tych zainstalowano 86 lamp 300 i 100-watowych. (m)

...a gdy

AL JOLSON

po latach włóczęgi, bolesnych upokorzeń i trudów zdobył wreszcie sławę jako

Spiewak Jazz-bandu

rodzice odwrócili się od niego, gdyż zerwał z tradycją. 1575

Dziś i dni następnych!

LUNA

Najpóźniejsze arcydzieło F. W. MURNAUA twórcy „Wschodu Słońca”

„CZTERECH DJABŁÓW”

śmiertelna walka o miłość i życie. W rolach głównych kwiat ekranu amerykańskiego: niezrównana

JANET GAYNOR fascynująca MARY DUNCAN, złotowłosa NANCY DREXEL, piękny CHARLES MORTON, sympatyczny BARRY NORTON, wesoly FARREL Mc. DONALD.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod. dyr. A. Czudnowskiego. Początek seansów o 4 pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. ostat. o 10 w. Ceny miejsc na I seans od 1.— zł. w sob. i niedz. od 12 — 3 wszystkie miejsca po 1.— zł.

Bilety ulgowe nieważne w niedzielę. 1578—

W dniu 12-ym b. m. rozstała się z tym światem

B. P.

ANNA z POZNAŃSKICH JAKUBOWA HERTZ

FUNDATORKA OCHRONY im. małż. HERTZ

Pamięć o szlachetnej tej obywatelce, której zawdzięczamy możność dalszego prowadzenia naszego Domu Sierot w duchu wzniosłych idei Zmarłej nigdy w naszych sercach nie zagaśnie.

1584

ZARZĄD
Towarzystwa Opieki nad Sierotami
i Dziećmi Rezerwistów przy ul. Północnej 39

W czwartek, dnia 13 lutego 1930 r. zgasa

B. P.

Anna z Poznańskich Hercowa

wdowa po b. p. wielce zasłużonym instytucji naszej
Prezesie Jakubie Hercu.

Zmarła, znana ze swej humanitarności i czulego serca, obdarzała najbiedniejszych naszej instytucji swą hojnością, przez co zaskarbiła sobie wdzięczność w sercach tych, którzy najbardziej z Jej dobrodziejstw korzystali. Cześć Jej pamięci!

1585

Zarząd Tow. Pielegnowania Chorych
„Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”

Atak bezrobotnych na konstantynowski magistrat

W Konstancynie wyczerpano już zasiłki, wypłacane przez magistrat bezrobotnym i w tej sprawie przybyła do burmistrza delegacja, odprowadzona przez tłum bezrobotnych.

Gdy burmistrz oświadczył, że sumy na zasiłki wyczerpały się, delegacja poczęła ostro domagać się dalszej wypłaty, a równocześnie tłum przed magistratem usiłował wtargnąć do wnętrza.

Wezwano policję, która rozproszyła tłum i delegację wyprzedziła z magistratu, przyczem aresztowano kilka osób.

„Ziemie obiecane”

napisał St. Reymont w... Tuszynie

Jak się dowiadujemy, władze miejskie w Tuszynie, powiatu łódzkiego wpadły na ślad ciekawej sprawy, która wywołała w miasteczku sensację.

Tuszyn szykuje się do uczczenia swej rocznicy 500-lecia i w tym celu wertowano stare akta i kroniki jednego z najstarszych miast w Polsce.

Podczas tych dochodzeń stwierdzono, że w swoim czasie mieszkał w Tuszynie autor „Chłopów” i „Ziemie obiecane” i tam napisał swe dzieło o Łodzi.

Z odkryciem tem podzielono się ze starostwem powiatu łódzkiego i starosta polecił zebrać wszelkie w tej sprawie dokumenty i dane, celem godnego uczczenia wielkiego pisarza.

Okazało się, że ojciec Reymonta był w Tuszynie organistą i nauczycielem muzyki, znanym w całym powiecie.

Obecnie Tuszyn postanowił uczcić pamięć wielkiego pisarza przez odsłonięcie tablicy ku jego cześć podczas obchodu swego 500-lecia. Tablica taka wmurowana zostanie w miejscowym kościele lub szkole powszechnej, czem zajmie się specjalny komitet obywatelski.

Uroczystości w Tuszynie odbędą się w marcu lub początkach kwietnia.

Ostrożnie z produktami!

Ujawnienie mięsa porażonego węgrzycą

Dozór lekarski rzeźni publicznej nr. 2 ujawnił w badanym mięsie wieprzowym przywozowym wśród 7 sztuk — jedną porażoną węgrzycą. Mięso uznano za niezdadne do spożycia i zniszczono.

Mięso to było zbadane i oznakowane przez oglądacza w Jeżowie, pow. brzezińskiego, jako zdadne do spożycia bez ograniczeń.

KOLEŻENSKI ZJAZD LEGJO-
NISTÓW.

W gronie kolegów b. plutonu Chiliewskiego Marjana „Stefana” V baonu I brygady legionów polskich powstała myśl urządzenia zjazdu koleżeńkiego w porozumieniu z b. dowódcą tegoż plutonu.

Uprasza się wszystkich kolegów o nadesłanie swoich adresów najpóźniej do końca lutego w celu zawiadomienia o miejscu i terminie zjazdu pod adresem porucznika Olczaka Stanisława, Łódź, Leszno I. 9, koszarzy 28 pułku piechoty

Wszystkie pisma na terenie Rzplitej prosimy uprzejmie o przedruk powyższego.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.
12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,45 „O perłach”.
17,45 Koncert orkiestrowy teatru „Morskie Oko”. Przeboje z rewi „Gwiazdy Warszawy”.
19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.

20,05 Pogadanka muzyczna.
20,15 Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Józef Szigeti, wirtuoz - skrzypek, wykona dedykowany mu przez Alfreda Desella koncert skrzypcowy i Corellego „La Folio”. Przy pulpicie kapelmistrzowskiemu stanie wybitny muzyk niemiecki Paul Scheinpflug, świetny kapelmistrz i wybitny kompozytor. W części orkiestrowej: pierwsza symfonia Nahlerta i uwertura Scheinpfluga.

RADJO ZAGRANICZNE.

Berlin (418)
20,00 Sonaty fortepianowe Lütke i Szuberta A-moll.

Frankfurt (390)

20,15 Koncert (Uwertura „Król Stefan” Beethovena, Kwartet koncertowy na obój, klarnet, waltornię, fagot i orkiestrę Mozarta, Symfonia C-moll Szuberta).

Königswusterhausen (1635)

20,00 Utwory Bacha (Kantata nr. 70, Koncert brandenburski F-dur, Kantata nr. 79).

Lipsk (259)

21,00 Symfonia: Dittersdorfa C-dur, Ebarta D-moll i Wöfla C-dur.

Kajundborg (1153)

22,15 Kwartety smyczkowe: Dittersdorfa E-dur i Dworzaka C-dur.

London (356)

21,00 Koncert („Coriolan” Beethovena, Wariacje z Serenady B-dur Mozarta, Symfonia D-dur Brahmsa, Koncert fortepianowy Bartoka, Wariacje z suity G-dur Czajkowskiego).

Paryż (1725)

21,45 Operetka Offenbacha „Piekna Helena”.

Häversum (1875)

21,40 Kwartety smyczkowe: A-moll Schumana i D-dur Borodina.

Mediolan (501)
20,30 Koncert (M. in. Symfonia szkocka i Koncert skrzypcowy E-moll Mendelssohna).
Neapol (331)
21,00 Opera Bizeta „Carmen”.
Rzym (441)
21,00 Opera Andrana „La Mascotte”.

Wiedeń (517)
16,40 Kwartety smyczkowe: Mozart B-dur i Kamińskiego F-dur
20,05 Opera Gounoda „Faust”.
Motyla (1348)
22,10 Trio fortepianowe Es-dur Brahmsa.
Budapeszt (550)
19,30 Opera Masseneta „Thais”.

Śmiertelny pojedynek szwagrów Sąd uniewinnił zabójcę, który strzelał w obronie życia

W maju 1927 roku niejaki Stefan Goliński pracownik kolejowy zawarł związek małżeński z Ireną Grabowską.

Od tegoż dnia datowały się naprężone stosunki pomiędzy Stefanem Golińskim, a jego szwagrem Leonem Grabowskim, który czuł do Golińskiego złość z powodu tego, iż ten ostatni nie chciał ze szwagrem swym chodzić na wódkę.

Leon Grabowski stale nachodził dom matki swojej Anastazji, z drugiego męża Pajrzyckiej, u której zamieszkiwali młodzi Golińscy, wywołując awantury i wygrażając Golińskiemu, że go zabije.

Grabowski był dobrze znany w XIII kom. pol., jako pijak, awanturnik, karany kilkakrotnie za nożownictwo.

W dniu 24 lutego r. ub. małżonkowie Golińscy udali się z wizytą do Adama Grabowskiego, starszego brata Ireny Golińskiej, żony Grabowskiego, zamieszkałego we wsi Retkinie - Piaski pod Łodzią.

Około godz. 8 wiecz., podczas pobytu Golińskich, przyszedł tam również Leon Grabowski do swego brata ze swoim kolegą Kazimierzem Guzym.

Leon dał bratu pieniądze na pół butelki wódki, którą obecnym oprócz Adama Grabowskiego i Leona Golińskiego wypili.

Pod wpływem alkoholu Leon Grabowski był silnie podniecony i szukał zaczepki, ażeby wszcząć awanturę z Golińskim.

Goliński nie dał się jednak sprowokować. Około godz. 9 wieczorem małżonkowie Golińscy wybierali się do domu. Ponieważ Leon Grabowski miał również wyjść, Adam Grabowski, przezuwając zło, oświadczył, że małżonków Golińskich odprowadzi do domu, polecając bratu Leonowi i Guzowi pozostać w mieszkaniu. Oburzony tem oświadczeniem Leon oznajmił, że on ma również prawo odprowadzić swoją siostrę i pójść razem z nią.

Ostatecznie wszyscy wyszli razem. Pierwszi szli Leon Grabowski z Kazimierzem Guzem, za nimi Adam Grabowski z Ireną Golińską, a na końcu Stefan Goliński.

Na drodze, gdy Goliński zagnał się z Adamem Grabowskim, Leon Grabowski zbliżył się do Golińskiego i chwyciwszy go za kieszonkę od palta krzyknął „Pokaż spulwę!”. Widząc to Adam Grabowski, Guze i Irena Golińska schwycili Leona Grabowskiego za ręce, przyczem Irena poczęła prosić brata, by nie robił awantury. Ten jednak wyrwał się z jej rąk, krzyząc „puście mnie na kilka metrów, to się popojedynujemy”.

Gdy Leon Grabowski znalazł się na kilka kroków od Golińskiego, padły trzy strzały, przyczem po ostatnim danym strzale przez Golińskiego, Leon Grabowski padł na ziemię, ranny w głowę i następnego dnia zmarł w szpitalu św. Józefa.

W godzinę potem Stefan Goliński zgłosił się do XII kom. pol. i zameldowawszy o wypadku, oddał rewolwer i pozwolenie na broń, wydane przez starostwo grodzkie.

W komisariacie dopiero okazało się, że Goliński jest również ranny.

Dr. med. 1065 S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin.

Andrzeja 5, telef. 159-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

KUPIECTWO W POSZUKIWANIU WYJŚCIA

z miażdżących kleszczy kryzysu

Wieczór dyskusyjny w Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi

Na tle ogólnej katastrofy gospodarczej, szalejącej w całym kraju, która dotknęła szczególnie kupiectwo naszego miasta, z inicjatywy zarządu stowarzyszenia kupców m. Łodzi odbył się w dniu wczorajszym wieczór dyskusyjny, poświęcony najbardziej palącym zagadnieniom chwili obecnej.

Kupiectwo nasze, naogół apatyczne, jeśli o wszelkie akcje wspólne chodzi, tym razem, przez tłumne przybycie na salę posiedzeń stowarzyszenia kupców dało wyraz zainteresowaniu i aktualności powyższego zebrania.

Zebranie zagał prezes dr. Józef Sachs, który w obszernym przemówieniu poruszył przede wszystkim ogólne przyczyny kryzysu, następnie przeszedł do omówienia spraw podatkowych dla kupiectwa, sprawy unifikacji prawodawstwa handlowego na terenie całej Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem ochrony wierzycieli, wreszcie przewodniczący poruszył również sprawę kartelów w przemyśle i handlu.

Przesilenie w Łodzi — wywołał dr. Sachs — stoi w bezpośredniej zależności od przesilenia ogólnie światowego i ponadto na napięcie kryzysu, który nie bez słuszności określany jest mianem katastrofy, wpłynął cały szereg przyczyn lokalnych. Przyczyny ogólne — to w pierwszym rzędzie zniżka na wszystkich rynkach i w odniesieniu do wszystkich artykułów, będących przedmiotem wymiany. Zniżka ta działa destrukcyjnie na prawidłowy bieg interesów, wywołuje panikę, w której rezultacie następuje zalew rynków przy zupełnej abstynencji ze strony kupujących. Kryzys w Łodzi spotęgowany jest ponadto specjalnie lokalną nadprodukcją, lekkomyślnym szafowa-

niem kredytami i osłabieniem siły nabywczej ludności w związku ze spadkiem cen na płody rolne. Na tem tle niedomagania życia gospodarczego w Polsce, a szczególnie w Łodzi nabierają specjalnie jaskrawych barw i na tem tle stają się podatki — zwłaszcza zaś podatek obrotowy — ciężarami nie do zniesienia. Pan dr. Sachs zreferował cały szereg poczyniń, które zostały podjęte z myślą ulżenia kupiectwu, przeciążonemu podatkowo. Dział tu izba przemysłowo-handlowa oraz zarząd stowarzyszenia kupców na własną rękę.

Aktualne zagadnienia, dotyczący nowelizacji ustawy o podatku obrotowym omówił dyr. Heyman. Mówca wskazywał na to, że kupiectwo nie powinno żywić zbyt pomyślnych nadziei na gruntowną zmianę i na ulgi w związku z przewidywaną nowelizacją podatku obrotowego.

W dalszym ciągu zabrał głos p. dr. Sachs i wskazał na szereg poważnych utrudnień w pracy kupca wypływających z istnienia w Polsce kilku starych dzielnicowych prawodawstw handlowych. Przeszarżałość niektórych artykułów stwarza niedostateczną obronę praw wierzycieli przed samowolą i złą wolą dłużników i wprowadza w życie gospodarcze, szczególnie w obecnym ciężkim okresie atmosferę niepewności. P. dr. Sachs na audjencji u p. ministra Kwiatkowskiego poruszył tę sprawę i otrzymał zapewnienie iż sprawa unifikacji prawa handlowego jest w toku lecz jako praca nader skomplikowana wymaga dłuższego okresu czasu do jej finalizacji.

W sprawach kredytowych poczyniony został ostatnio wyłom mający narazie jedynie znaczenie zasadnicze: są dane jednak, że rezultat praktyczny zostanie również wkrótce osiągnięty. Oto

na skutek starań łódzkiej izby przemysłowo-handlowej p. min. Kwiatkowski wpłynął na zmianę stanowiska Banku Polskiego, który dotychczas aprowidował kupiectwo w kredyty jedynie drogą pośrednią przez przemysł. Przy udziale zrzeszeń kupieckich wypracowała izba P. H. wykaz kupców, ubiegających się o kredyt w Banku Polskim. Ta ostatnia instytucja zwróciła się do reflektantów na kredyty z kwestjonariuszami o stanie majątkowym odnośnych firm. Pewien więc krok w kierunku realizacji postulatów kredytów dla kupiectwa został już poczyniony.

Wobec wyraźnego istnienia w przemyśle tendencji do tworzenia karteli, mówca dobitnie podkreślił znaczenie organizowania się kupiectwa i wzywał obecnych do zajęcia się jaknajgłębszego tą aktualną sprawą.

W zakończeniu swego przemówienia dr. Sachs dał wyraz nader ciężkiej sytuacji obecnej i apelował do zebranych, by nie tracili energii, nadziei i zimnej krwi, pocieszając ich tem, że przesilenia gospodarcze są zjawiskami przejściowymi, i że z daniem kupca w obecnej chwili jest ze spokojem wytrwać na swym ciężkim stanowisku. — Mówca zapewnił zebranych, że rząd zdaje sobie sprawę z obecnej sytuacji i że współpraca sfer gospodarczych z rządem może dać li tylko wyniki dodatnie.

Zebrani przyjęli rezolucję, do magającą się w sprawach podatkowych:

- 1) wprowadzenia noweli podatku przemysłowego od dnia 1 kwietnia r. b. i to w tej formie jak brzmią postulaty związku izb przemysłowo-handlowych.
- 2) wprowadzenia 1% stawki podatku obrotowego dla handlu hurtowego, nieprowadzącego ksiąg handlowych, przy wymiarach obrotu za rok 1929;

3) zaniechanie poboru IV zaliczki w związku ze zmniejszeniem się obrotów w roku 1929,

4) rozszerzenia okólnika min skarbu z dnia 30 grudnia 1929 roku w sprawie umorzenia zaległości w podatku przemysłowym i dochodowym oraz grzywny;

5) rozłożenia na długoterminowe raty miesięczne obecnych zaległości podatkowych.

W sprawach kredytowych: wydatnego udzielania indywidualnych kredytów przez Bank Polski i Bank Gosp. Kr. kupcom zasługującym na kredyt.

W sprawie unifikacji prawa handlowego: przeprowadzenia unifikacji na całym terenie Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem ochrony praw wierzycieli.

W sprawie zamierzanych karteli w przemyśle włókienniczym zebrani uchwalili, iż organizacje kupieckie winny dołożyć wszelkich starań, by kartelizacja w przemyśle szła ręką z kartelizacją handlu. Postanowiono udzielać poparcia tym kartelom przemysłowym, które wykażą zrozumienie handlu, jako organu rozdzielnego, natomiast postanowiono zwalczać kartele, dążące do wyeliminowania handlu.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarцова, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, młocin, wydzielin itd.) Operacje, operunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wene rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 1066



RYNEK PIENIĘŻNY

GOTÓWKA

Dolary 8,87

CZEKI

Gdańsk 173,37
Holandia 357,60
Londyn 43,36,50
N. Jork — czeki 8,902
N. Jork — kabel 8,92
Paryż 34,94
Szwajcaria 172,08
Sztokholm 239,15
Wiedeń 125,56
Włochy 46,69
Berlin 212,94

AKCJE.

Polski 182,50
L'Ipoc 25,—
Ostrowieckie, Serja B. 60,50
Klucze 61,—
Cukier 30,50
Starachowice 21,00

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

Inwestycyjna 126,—
dolarówka 79,50
dolarowa 79,—
kolejowa 102,50
8 proc. B-ku G. K. 94,—
8 proc. listy zast. Przem. Polsk 81,—
4 i pół proc. listy ziemsk. 52,—
8 proc. listy ziemskie 71,50
8 proc. m. Warszawy 71,—
8 proc. m. Łodzi 64,50

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Luty 8,31 marzec 8,33 kwiecień 8,35 maj 8,43 czerwiec 8,45 lipiec 8,51 sierpień 8,54 wrzesień 8,57 październik 8,50 listopad 8,62 grudzień 8,64, loco 8,62.

LIVERPOOL.

Bawelna egipska, zamknięcie:
Styczeń 13,38 marzec 13,04 maj 13,34 lipiec 13,28 październik 13,28 grudzień 13,30 loco 13,55.

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellardis:
Marzec 27,52 maj 27,78 lipiec 27,60 wrzesień — listopad 26,64.

Ashmouni:

Luty 19,— kwiecień 19,44 czerwiec 19,60 sierpień 19,25 październik 18,92 grudzień 19,27.

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE SEZONU

ZA GRZECHY OJCÓW
DZIKA ORCHIDEA
ARKA NOEGO
KOBIE TA NA KSIĘŻYCU

ZABŁYSKA WKRÓTCE NA EKRANIE
kinoteatru „CAPITOL”

Douglas
Fairbanks
Zelazna Maską



Naibliższy przebój „CASINA”

Harry Tzer wrócił do Łodzi

Harry Tzer, przed laty mistrz Polski w boksie, będący wychowankiem Łódzkiego Unionu powrócił obecnie do Łodzi po odbyciu w marynarce wojennej powinności wojskowej. Tzer w czasie służby pozbawiony był treningu, do którego zabrał się teraz nadzwyczaj energicznie. W czyich barwach Tzer startować będzie obecnie dotychczas wiadomo.

„Poznański” i Ł.K.S. zaproszone do Warszawy

Jak się dowiadujemy, zaproszone zostały zespoły koszykówki ŁKS-u i Poznańskiego do Warszawy przez tamtejszy AZS. Na dzień 22 i 23 b. m. AZS. pragnie zrewanżować się za porażkę doznaną w Łodzi w spotkaniu z drużyną I. K. Poznański.

Najbliższe mecze w piłkę koszykową

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi następujące mecze w piłkę koszykową o puchar: Sobota: Zjednoczone — Hakoah, Widzew — Tur. Niedziela: Siła — Kadimah Strzelec — ŁKS.

Balsam znów w Łodzi

Krakowianin Balsam był gracz Jutrzenki i Hasmonei powrócił onegdaj do Łodzi i podpisał ponownie zgłoszenie dla Hakoahu. Balsam wystąpi już jutro na pozycji obrońcy w zawodach towarzyskich z Orkanem. Powrót Balsama jest dla Hakoahu poważnym wzmocnieniem, gdyż linia obrony szwankowała ostatnio mocno.

P.T.C. pozostaje w klasie A

Zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia zarząd LZOPN. prze prowadził referendum wśród wszystkich zrzeszonych w związku klubów, w sprawie wniosku P.T.C. o pozostawienie go w klasie A. Termin referendum upłynął onegdaj, a wyniki jego są korzystne dla pobjamczan, gdyż przynajmniej większość klubów wypowiedziała się za pozostawieniem P.T.C. w klasie A. Klasa A w okręgu łódzkim składać się więc będzie z dwunastu klubów, mając przewidzianych statutowo dziesięciu.

Historja mistrzostw hockey'owych świata

Turniej w Chamonix przyniósł cały szereg niespodzianek, a osiągnięte wyniki nie mogą być uważane jako miernik sił

Lakoniczne depesze doniosły nam, iż mistrzostwo hockey'owe świata zdobyła doskonała drużyna kanadyjska, tytuł zaś mistrza Europy przypadł na rzecz Niemiec.

Dziś, gdy już turniej ten mamy poza sobą, nie od rzeczy będzie bliżej zapoznać się z dotychczasową historją mistrzostw hockey'owych świata, względnie tylko Europy.

Pierwsze zawody o mistrzostwo Europy urządzone przez międzynarodową ligę hockey'ową na lodzie odbyły się w roku 1910 w Londynie. Mistrzostwo Europy zdobył wówczas Princes Ice Club. Następnie zawody odbyły się w 1911 roku w Berlinie, przyczem zwyciężyli czesi bijąc Szwajcjarę 13:0. Niemcy 4:1 i Belgię 3:0. Trzecie zawody które się odbyły w 1912 roku w Pradze wygrali również czesi, bijąc Austrię 5:0 i wychodząc na remis z Niemcami. Na skutek protestu Niemiec zostało zwycięstwo Czechów wówczas zakwestjonowane.

Następne zawody przeprowadzone zostały w 1913 roku w Monachium, przyczem zwycię-

stwo w finale odniosła Belgja.

W roku 1914 t. j. przed wojną światową odbyły się zawody hockey'owe o mistrzostwo Europy w Berlinie. Po raz drugi mistrzostwo Europy zdobyli czesi, bijąc Niemców 2:0, a Belgię 9:1.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną światową odbyły się następne zawody dopiero w 1920 roku w Antwerpij. Po raz pierwszy wzięły wówczas udział w zawodach drużyny amerykańskie — zwyciężyła w finale Kanada przed St. Zjednoczonymi A. P. Mistrzostwo Europy zdobyła jednak po raz trzeci Czechosłowacja.

Odbyte w roku 1921 w Sztokholmie zawody o mistrzostwo Europy zakończyły się zwycięstwem Szwecji nad Czechosłowacją 7:4. W roku 1922 było St. Moritz widownią zawodów, które wygrała Czechosłowacja przed Szwajcjarą i Szwecją. W roku 1923 odbyły się zawody w Antwerpij. Mistrzem Europy została Szwecja. W roku 1924 przeprowadzony został olimpijski turniej hockey'owy na lodzie w Chamonix, w którym

zwyciężyła Kanada przed Ameryką, Anglią i Szwecją. W zawodach o mistrzostwo Europy odbytych w tym samym roku w Mediolanie mistrzostwo po raz pierwszy zdobyła Francja.

Zorganizowanie zawodów o mistrzostwo Europy powierzono w 1925 roku Czechosłowacji, która została po raz 5-ty mistrzem Europy. W roku 1926 w Davos zwyciężyła Szwajcjarja w roku zaś 1927 na zawodach w Wiedniu, wśród sześciu uczestników, znajdowały się po raz pierwszy Polska, Niemcy i Węgry. Zwyciężyła w finale Austria. W roku 1928 w zawodach w St. Moritz mistrzostwo świata zdobyła Kanada, a Szwecja została mistrzem Europy. W roku 1929 na zawodach w Budapeszcie mistrzem została po raz 6-ty Czechosłowacja, Polska zajęła drugie miejsce, a Austria trzecie.

W roku bieżącym wyniki kształtowały się zgola niespodziewanie — mamy to wszyscy jeszcze świeżo w pamięci. Wyśtańczy wspomnieć choćby pomiesioną na samym wstępie porażkę Czechosłowacji, zadana

jej przez Szwajcjarę, zwycięstwo Węgier nad Włochami, naszą porażkę odniesioną w spotkaniu z Niemcami, wreszcie porażkę Kanady do Austrii (sensacja całego sezonu) coppers da w spotkaniu towarzyskiem. Niemniej jednak uchodząca teoretycznie za rzecz zgola niemożliwą do pomyślenia, ażeby stwierdzić, że tegoroczny sezon hockey'owy i osiągnięte przez uczestników turnieju wyniki, były bardziej kwestją przy padku, niż owocem sumiennej i mozolnej pracy.

Warunki atmosferyczne nie dopisywały, to też w szczęśliwym położeniu byli ci, którzy, dzięki posiadaniu sportowych pałaców zimowych, mogli dzięki osiągniętemu zgraniu zwyciężyć drużyny w zasadzie lepsze, lecz nieodpowiednio przygotowane do tak trudnych spotkań. Poza tem ostatnie mistrzostwa dowiodły raz jeszcze, że zamorscy goście z Kanady nadal reprezentują klasę dla siebie którą europejczycy zdaje się nieprędko jeszcze zdołają osiągnąć.

(—)

Mistrz Thunberg wycofuje się z życia sportowego

Coraz częściej słyszy się obecnie o wycofywaniu się z czynnego życia sportowego słynnych gwiazd zagranicy.

Oto jak donoszą z Helsingforsu, mistrz świata w jeździe szybkiej na lodzie finlandczyk Thunberg, nosi się z zamiarem wycofania się z aktywnego sportu.

Thunberg liczy obecnie lat 36 i zdobył mistrzostwo olimpijskie w 1924 roku w Chamonix, jak również w roku 1928 w St. Moritz.

Pozatem posiada on mistrzostwo świata i dwukrotne mistrzostwo Europy, nie mówiąc już o pięciokrotnym mistrzostwie Finlandji.

Zjazd automobilowy do Kielc komandorem raidu mianowano inż. Kauczyńskiego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się zjazd zespołów automobilowych do Kielc, którego organizację powierzono Łódzkiemu Automobilklubowi. Jak się dowiadujemy, startować będą ogółem 35 wozów w tem 3 zespoły ŁAK., 2 zespoły Automobilklubu Polski, 1 zespół krakowski i 1 pomorski.

Walka o mistrzostwo A klasy zapowiada się niezwykle ciekawie

Tegoroczne spotkania o mistrzostwo piłkarskie klasy A okręgu łódzkiego zapowiadają się nad wyraz interesująco. Obok Turystów, którzy występować będą w mistrzostwie w swym najsilniejszym składzie ligowym, dużo do powiedzenia będzie miał Hakoah, który drużynę swą uzupełnił kilkoma cennymi jednostkami.

Dobrą formę wykazuje również Bieg, a należy przypuszczać, że takie renomowane zespoły jak Widzew, WKS. i Orkan również będą groźnymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego. We wszystkich niemal klubach A-klasowych wre przygotowawcza praca do sezonu piłkarskiego.

Z łódzkich automobilistów wezmą udział w zjeździe następujący panowie: Tesche, Gerhard, Eisert, Plihal, Czyliugran, Tepsz Adolf, Wolf, Szwelkert, Karsch, Zeydel, Tepsz Alfred, Leder, Hoffman, Meyerhole i p. Ziolkowska. Komandorem raidu mianowany został inż. Kauczyński.

Hasmonea prowadzi w ping-pongowych mistrzostwach Łodzi

Za kilka dni rozpoczyna się już druga runda rozgrywek ping-pongowych o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. Na czele drużyn utrzymuje się bezapelacyjnie Hasmonea, zeszloroczny mistrz Łodzi, która wszystkich swoich przeciwników bije wysokocyfrowo. Poważną rolę w mistrzostwach odgrywają również zespoły Kadimah i Oratorjum. Natomiast doskonała drużyna YMCA — wicemistrz Łodzi przeżywa widoczny kryzys i grozi jej nawet spadek, należy jednak mieć nadzieję, że ambitni zawodnicy tego zespołu, zdobędą się na wysiłek by pozostać w klasie A.

Bieg — Kadimah

W dniu jutrzejszym otwiera Kadimah swój sezon piłki nożnej zawodami towarzyskimi z beniaminkiem A klasy PTS. Bieg.

Ze względu na doskonałą formę Biegu, jaką drużyna ta wykazała zeszłej niedzielę w spotkaniu z Turystami zawody powyższe zapowiadają się bardzo ciekawie tembardziej, że Kadimah występuje w zmienionym składzie.

Mecz odbędzie się na boisku WKS. o godz. 14.30.



Dziś i dni następnych!

Dramat płomiennej i wzniosłej miłości pełen subtelnej czary i poezji p. t.

SEN O MIŁOŚCI

reż. Fred Niblo.

W rolach głównych: 1577

Nils Asther Joan Crawford

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antonowicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); J. Zundelwicz (Piotrkowska 25); K. Parkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiej Brzezińska 56.

IWAN PETROWICZ

LIL DAGOWER

w fascynującym filmie

NOCE SZALONE - NOCE BEZSENNE

LIL DAGOWER

Najbliższy przebój w Łodzi.

IWAN PETROWICZ

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, po cenach najniższych — „Dzielny wojak Szwejk“.

Jutro o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Rzeź“ Gordiana.

Jutro o godz. 8,30 wiecz. „Cjan kali“ sztuka F. Wolfa w reżyserji L. Schillera.

Już w środę premiera komedji Middletona i Oliviera p. t. „Narzeczona w garsonierze“.

W głównej roli kobiecej wystąpi p. Janina Nosarzewska.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj o godz. 8,30 oraz w niedzielę o godz. 4,30 po poł. ostatnie dwa powtórzenia komedji Verneuil'a „Kochanek pani Vidal“.

W sobotę premiera sztuki znanej tego pisarza niemieckiego Jerzego Kautzera „Dzień październikowy“.

Udział biorą: I. Faleńska, I. Kozłowska, M. Melna, W. Ścibor, Wł. Staszewski.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj dane będzie na rzecz samopomocy szkolnej przy gimnazjum im. Narutowicza arcydzieło Fryderyka Schillera „Intryga i miłość“.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 7,30.

PREMJERA „NASZEJ ŻONUSI“

W sobotę premiera farsy Hoopwoda „Nasza żonusi“. Obsadę stanowią: Bronowska, Wernsówna Waczyńska, Dębicz, Górecki, Horowicz i Skoraszński.

Jutro o godz. 4 pp. i w niedzielę o godz. 12 w południe bajka dla dzieci „Kot w butach“.

TEATR „ARARAT“

Dzisiaj, w piątek po raz 38 przebiega rewja p. n. „Aby żyć“ po cenach niższych od 1,50 do 4 zł. W próbach nowa rewja, której premiera dana będzie w najbliższych dniach. Kasa czynna od godz. 11 do 1 i od 5 popoł.

OPERA W ŁODZI.

Wszyscy, którzy tęsknią do prawdziwej klasycznej muzyki, a nie mogli dotychczas zaspokoić swych potrzeb kulturalnych w tej dziedzinie z powodu braku opery w Łodzi, będą mieli okazję usłyszenia i zobaczenia dwóch najpiękniejszych oper „Madame Butterfly“ Pucciniego i „Trubadur“ Verdiego. Obydwie opery odegra-

ne zostaną przez artystów opery warszawskiej z udziałem chórów i orkiestry pod dyrekcją Teodora Rydera. Pierwszy występ gości warszawskich w sali filharmonij odbędzie się w środę, dnia 19 b. m. o godz. 8,30 wiecz.

Bilety sprzedaje kasa filharmonij.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Dyrektor Ignacy Neumark, po sukcesie jakiego doznał na jubileuszowym koncercie łódzkiej orkiestry filharmonicznej, dyrygować będzie po raz ostatni w bieżącym sezonie koncertowym w nadchodzącą niedzielę, dnia 16 b. m. Jako solista wystąpi znakomity skrzypek węgierski Laszlo Szentgyörgyi, o którym prasa rozpisuje się jak o wyjątkowym zjawisku. Program niedzielnego poranku symfonicznego zapowiada się nadzwyczaj interesująco, a mianowicie: Karłowicza „Odwieczne pieśni“, Liszta „Les Preludes“, Swendena „Zorahajda“, a następnie Mozarta Uwertura do op. „Wesele Figara“ oraz koncert skrzypcowy A-dur. Początek punktualnie o g. 12-iej w południe.

WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA

Już tylko kilka dni dzieli nas od 22 lutego, w którym to dniu odbędzie się urządzana przez zespół artystów teatru kameralnego „Wielka reduta artystyczna“ w sali filharmonij. Zabawę tę urozmaici całe mnóstwo atrakcji. Między innymi swoje przybycie na redutę zadeklarowały: Hanka Ordynówna, J. Hryniewiecka, K. Lubieńska i M. Zimińska. Bilety do nabycia w kasie teatru kameralnego i cukierni Gostomskiego.

Czytajcie „Głos Poranny“

Na łódzkich ekranach

„Listy nieznajomej“ w kinie „Palace“

Od czasu do czasu na ekranie filmowym ukazują się przeróbki arcydzieł literatury światowej. Jedną z takich przeróbek zademonstrowało nam kino „Palace“, wyświetlając wzruszający obraz. Rozgłoszona powieść Stefana Zweiga ukazała się w pomysłowej reżyserji, a dzieje uwiedzionego podlotka, który po latach poniżenia i udręki łączy się dopiero ze swym ukochanym, odegrane zostały przez wielką tragiczną niemiecką Rene Heribel z wielkim pietyzmem. Zespół

artystyczny uzupełniony ponadto przez przepięknego Jacka Trewora i Alfreda Abła dał koncert gry aktorskiej.

Fabula filmu oparta jest na twierdzeniu, że człowiek pod wpływem narkotyzowania przypomina sobie całą swą przeszłość.

Szczególnie scena, w której Trewor, nie wiedząc, że gości u siebie matkę swego dziecka, wręcza jej pieniądze za spędzoną noc, jest pełna napięcia i wzruszenia.

„Fox Follies“ w kinie „Splendid“

Nowy York, miasto miliardów słygnie z wielkich teatrów rewjowych, kabaretowych i olbrzymich zakrojonych na niewdzięczną w Europie skalę music-hallów. Ceny biletów w tamtejszych teatrach są jak na nasze stosunki, wprost astronomiczne. Za słyszenie i obejrzenie programu „Ziegfelda“ pobiera się za najgorsze miejsce 5 dolarów, co dopiero mówić o programach rzeczywicie wybranych, takich naprzykład, jakie zaprezentuje słynna rewja „Fox Follies — „New York w nocy“. Rewja ta jednoczy najbardziej popularnych aktorów amerykańskich. Jest w niej śpiew, taniec, muzyka, pantomina, skecz — wszystko to w wykonaniu olbrzymich zespołów taneczek i tancerzy ekscentrycznych. Najbardziej utalentowni dekoratorzy pracują dla tej rewji, słynni baletmistrzowie układają tańce, przy czym śmiało można twierdzić, że każdy nowy taniec, który lansuje ta rewja, staje się niejako nakazem mody tanecznej na sezon karnawałowy, jest zawsze ostatnim krzykiem w tej dziedzinie. To samo się da powiedzieć o piosenkach śpiewanych w tej rewji. Śpiewa je później cała Ameryka, zaś płyty gramofonowe roznoszą te piękne melodie na cały świat.

Otóż słynna ta rewja amerykańska zawitała i do Łodzi. Cudu tego dokonał genialny wynalazca filmu dźwiękowego.

Widzimy więc w „Splendzie“

rewję śpiewno-taneczną „Fox Follies“ w takim samym układzie scenicznym, w jakim ją podziwiał Ameryka.

Odczyty

REGIONALIZM A MŁODZIEŻ

W piątek, dnia 14 b. m. o godz. 6 pop. w auli gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 46) prof. Z. Lorentz wygłosi odczyt na temat „Regionalizm a młodzież“.

O DYFTERYCIE

W niedzielę, w dniu 16 lutego b. m. o godzinie 1 pp. w sali teatralnej Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 p. dr. Eugeniusz Skipiżepa wygłosi odczyt o szczepieniach ochronnych przeciwko dyfterytom.

Ze względu na epidemiczne szerzenie się w Łodzi dyfterytu temat odczytu jest niezmiernie aktualny i niewątpliwie skupi licznych słuchaczy.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem Czerwonego krzyża w niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali polskiej YMCA., Piotrkowska 89, pan inż. Jan Kłoczkowski wygłosi odczyt na temat: „Chemia w walce z chorobami zakaźnymi“.

Wejście bezpłatne.



Casino



Dzisiaj i dni następnych.

Najgenialniejsze arcydzieło wszystkich czasów

„Bezbożne dziewczę“

Tragedja dziewcząt pozbawionych opieki rodziców, „wychowanych“ przez społeczeństwo w domach poprawczych.

Realizacja Cecile B. De Millea
W rolach gł. Mary Prevost,
Lina Basquette, Noah Beery,
Eddie Quillan, George Durnea

Pocz. o g. 4.30 po poł.
Orkiestra symfoniczna pod dyr.
L. KANTORA. 1579

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 28 lutego 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków i opłat, a mianowicie:

148 Gerszt F., Rzowska 97, meble	PANSTW. PODATEK OD LOKALI ZA R. 1925:	168 Bankier J., Piotrkowska 131, 2 radio aparaty	181 Hecht Z., N. Zarzewska 9, meble	193 Opoczyński M., Lokatorska 9a, meble
149 Klajn Z., Rzgowska 4, meble	158 Biegański A., Gdańska 106, meble	169 Bieblum Sz., Piotrkowska 126, meble	182 Jaworska J., Abramowskiego 30, patefon	194 Petzold F., Główna 8, pianino
150 Klajman H., Słowiańska 17, meble	159 Jabłoń M., Zamenhofa 13, kredens	170 Cwikiewicz G., Główna 34, meble	183 Jaskiewicz A., Radwańska 47, meble, maszyna do szycia	195 Rajch Ch., Piotrkowska 145, meble
151 Link A., Rzgowska 80, meble	SKŁADKA NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA:	171 Czośniak I., Piotrkowska 218, meble	184 Kudłacka M., Główna 17, meble	196 Strohbach H., Piotrkowska 154, maszyna do pisania
152 Lehman R., Piotrkowska 192, meble	160 Blaustein i Wange, Wschodnia 72, skarpetki	172 Engelman K., Wólczańska 168, zegar	185 Kasprowiez K., Główna 22, 30 landszaftów	197 Szaldajewski D., Główna 42, meble
153 Zalewski Br., Sosnowa 8, meble	161 Lipman K., Piramowicza 5, meble	173 Feldbrill D., Piotrkowska 167	186 Kupfermine N. Zarzewska 7, meble	198 Elżbieta S., Piotrkowska 131, meble
154 Zerbe M., Piotrkowska 229, meble	162 Heber Ch. M., Stodolniana 5, meble	174 Górkiewicz J., Abramowskiego 3, meble	187 Kalkbrenner A., N. Zarzewska 64, meble	199 Szyffer M., Piotrkowska 187, meble
SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ.	163 Wenske A., Targowa 15, meble	175 Głapiński J., Abramowskiego 23, maszyna do szycia, meble	188 Klein H., Piotrkowska 131, meble	200 Świątkowski St., Wólczańska 259, urządzenie sklepowe
155 Rotenberg Sz., Pusta 11, kredens	164 „Wienna“, Ogrodowa 9, krzesła	176 Garelik J., Piotrkowska 145, 15 pałt	189 Keilichowa O., Piotrkowska 154, meble	201 Woźdysławski L., Piotrkowska 218, pianino, szafa
156 Wajzman A., Pusta, kredens	PODATEK OD LOKALI:	177 Gliksman J., Główna 1, pałta	190 Kichler O., Karola 22, maszyna do szycia, meble	202 Wilczkowska E., N. Zarzewska 6, meble
2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIU WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ:	165 „Audifon“, Piotrkowska 166, radio	178 Gliksman W., Piotrkowska 271, kredens	191 Lindau P., Sieradzka 1, meble	203 Weissbroff, Piotrkowska 126, meble
157 Gajewski K., Wólczańska 137, zegar, maszyna do szycia	166 Bedner A., Łowicka 10, meble	179 Gliksman A., Piotrkowska 192, meble, maszyna do szycia	192 Lipel G., Piotrkowska 167, meble	204 Zonszajn Ch., Główna 65, meble
	167 Bialer I., Główna 7, otomana	180 Herszkowicz A., Karola 8, otomana		

15 dni

„ADELFRÉRES”

Piotrkowska 65
telefon 169-07

od 15-go lutego do 1-go marca włącznie **Wielka Wyprzedaż** Posezonowa ostatnich nowości **Karnawałowych**
po cenach **BARDZO NISKICH** ■ **TYLKO 15 dni!** ■

Zarząd Kolei Elektrycznej Łódzkiej Spółki Akcyjnej,

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że przystępuje z dniem 17 lutego 1930 r. do wymiany kwitów tymczasowych na oryginalne akcje Spółki V emisji. Wymiana dokonywana będzie w Kasie Spółki w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6 codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godz. 8 do godz. 12. 1574

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 176.

Od wtorku dnia 11 do poniedziałku dnia 17 lutego 1930 r. wł.

Ostatni Romans

W rolach głównych:

IWAN PETROWICZ, hr. AGNES ESTERHAZY, MARY KID. — Do powyższego obrazu zaangażowano **CHÓR ROSYJSKI**, który odśpiewa pieśni rosyjskie.

Następny program: 1466
PŁODNOŚĆ. W rolach głównych: **GABRIEL GABRIO i DIANA KARENNE.**

Człowiek uczciwy,

pracowity, w okropnej sytuacji materialnej, apeluje tą drogą do społeczeństwa, poszukując **jakiegokolwiek pracy.**

Przyjmie każde zajęcie. Oferty sub. „Pilne bardzo” do adm. „Głosu Porannego” (Piotrkowska 101) 1535-3

Gruntownie odnowiona i powiększona

CUKIERNIA

Z. Gomolińskiego
Przejazd 1. Tel. 209-87 i 133-72

poleca wyborowe i smaczne **Pączki i ciastka deserowe** po 20 gr. 1067

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra **MARI LEWINSONOWEJ** 1232
Cegotniana 6, front I p.
Informacje i zapłaty codziennie od 10—8 wiecz.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

SZLAKIEM HANBY

Wielki dramat obyczajowy poświęcony tysiącom szanbionych. W rolach głównych: **Maria Malicka, Miss Polonia Zofia Batycka, Bogusław Samborski** i inni.

Ponadto: Na ogólne żądanie Sz. Publiczności występy fenomenalnego teatraty

WŁADZIA ZWIRLICZA

zostały przedłużone. W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na 1 seans ceny miejsc niższe.



Na dogodnych warunkach
Wielki wybór **wózków dziecięcych i sześciennej 40-200** motolowych wytrzymałych amerykańskich, matraczek wyścielanych oraz materace sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 1070
„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 168-61.

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi Nr. 381 wciągnięto dnia 19 grudnia 1929 roku przy firmie „Powszechna Spółdzielnia Towarowa „Posto” z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi” następujący wpis: „Powszechna spółdzielnia towarowa „Posto” z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi”. Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr. 1. Członkowie spółdzielni odpowiadają za zobowiązania tejże do wysokości zadeklarowanych udziałów. Celem spółdzielni jest podniesienie zarobków członków przez racjonalną organizację sprzedaży na raty. Udział wynosi 300 zł. i jest płatny w piętej części t. j. 60 zł. przy przystąpieniu do spółdzielni, a reszta w ośmiu różnych ratach miesięcznych. Zarząd stanowią: Leon Trajstman Piotrkowska 81, Echiel Polakow, Piotrkowska 33, i Adam Lipszyc, Piotrkowska 5 wszyscy z Łodzi. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony; wszelkie ogłoszenia winny być umieszczane w dzienniku łódzkim „Głos Poranny”; zarząd składa się z trzech członków; wszelkiego rodzaju zobowiązania, umowy, dokumenty, listy i pełnomocnictwa podpisują przynajmniej dwaj członkowie zarządu pod pieczęcią spółdzielni; specjalnych ograniczeń uprawnień zarząd statutu nie przewiduje; likwidacja spółdzielni przeprowadzona będzie zgodnie z ustawą o spółdzielniach. 1570

Do akt. Nr. 94, 95, i 96-30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław P. Pingiński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pustej 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do **Kazimierza Woźnińskiego** i składających się z dwóch szaf do książek ocenionych 1100 zł. kredensu dębowego ocenionego 1100 zł. fortepianu czarnego oszacowanego na sumę zł. 1100.— Łódź 13.2.1930 r. Komornik Br. Pingiński

Do akt. Nr. 985 i 1138-29
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Pinkusa Chrzanowicza** i składających się z maszyn do wyrobu pudełek i mebli oszacowanych na sumę zł. 1065.— Łódź, 11.2.1930 r. Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 115-30 z.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław P. Pingiński zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 218 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Firmy „Belting”** i składających się z maszyny do pisania, maszyny do wyrabiania pasów skórzaných i in. oszacowanych na sumę zł. 3255.— Łódź, dn. 12.2.30. Komornik Br. Pingiński

Do akt. Nr. 25—30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Inz. Józef Adelfang” i składających się z 600 klg. tektury ocenionej na sumę zł. 500.— Łódź, 15.1.1930 r. Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 813-817-1928
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 21 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do **Wilhelma Hoffmana** i składających się z mebli i fortepianu ocenionych na sumę zł. 5410.— Licytacja będzie dokonana w Zgierz, przy ul. Dąbrowskiego 29 Zgierz, 13.2.-30 r. Komornik B. Dembowski

Do akt. Nr. 150/30
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dn. 27 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do **Feliksa Wojdy** i składających się z urządzenia sklepowego ocenionego na sumę zł. 500.— Licytacja będzie dokonana w Zgierz, przy ul. Łęczyckiej 8 Zgierz, 10.2.-30 r. Komornik B. Dembowski

Generalne przedstawicielstwo
do oddania dla sprzedaży przyrządu, wykrywającego defekty w maszynach i samochodach.
Richter-Apparatebau, Hamburg,
Kaiser Wilhelm Strasse 79-85. 1560

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-67
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.
DR. **E. Sonnenberg**
choroby skóry i weneryczne
ZIELONA 8A
przyjmuje od 12—1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w.

Do akt. Nr. 1475/29 r.
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dn. 24 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do **Markusa Hurwicza** i składających się z kredensu i kanapy ocenionych na sumę zł. 603.— Licytacja będzie dokonana w Zgierz przy ul. Piłsudskiego 28 Zgierz, 10.2.-30 r. Komornik B. Dembowski

Do akt. Nr. 534-27
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 21 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do **Szyji Żarnowskiego** i składających się z dwóch maszyn do spajania drutu i dwóch maszyn do formowania pudełek ocenionych na sumę zł. 1200.— lecz może się odbyć niższe oszacowanie Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie przy ul. Rynek 18 Zgierz, 10.2. 30 r. Komornik B. Dembowski

Przedza ze sztucznego jedwabiu
z powodu likwidacji do sprzedania daleko niżej kosztów własnych:
300 kg. 180 den. I.a 650 kg. 180 den. III.a
650 „ 180 „ II.a 850 „ 180 „ IV.a
Calaść w motkach, niefarbowana. Towar znajduje się w Warszawie. Limit subz. „F. B. S. P. F. 1182” za pośrednictwem Rudolf Mosse, Prag I., Ovocny trh 19. 1559-1

Do akt. Nr. 2523/2561-29
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 21 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Konstąntynowskiej 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Moryca Kleinera** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1235.— zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku Łódź, dn. 24.1.30 Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 24-1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Józef Adelfang i S-ka” sp. z ogr. odp. i składających się z 600 klg. tektury oszacowanej na sumę zł. 500.— Łódź, 15.1. 30 r. Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 42/1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Konstąntynowskiej 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **B. Szereszewskiego**, fabryka wyrobów trykotowych i składających się z rund-maszyny do wyrabiania pończoch oszacowanej na sumę zł. 500.— Łódź, d. 13.1.30r. Komornik T. Chorzelski

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmują 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 1017

PLYN ESHA
WYVIWABIA WSZELKIE **PLAMY.**
NIEOCENIONY W PODRÓŻY, NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU.
APTEKA ST. HAMBURGA I SKI W ŁODZI, UL. GŁÓWNA 50.

Makulatura
(STARE GAZETY)
hurtowo i detalicznie tanio do nabycia
M. TROMBKOWSKI
SKŁADOWA 23. 1531

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164, — Tel. 127-63.
Ordynuje 3—7 1077

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-69
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec w niedziele od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych **CENY LECZNIC. 101**

Dr. M. Eliasberg
chirurg przeprowadził się na ul. Piotrkowską 89 tel. 117-87. Przyjmuje od 4-5 po poł.
NICEA
DR. **Zeligsonowa**
LAUREATKA PARYSKIEJ AKADEMII
Rue Cronstadt 3 obok Negresco.

